WYDANIE: AB

Cena numeru 10 groszy.

OPŁATA POCZTOWA UISZCZONA RYCZAŁTEM.

EXPRESS ILUSTROWANY

16-IV-31

Rok IX | CZWARTEK, 16 KWIETNIA 1931 R. | CENA NUMERU 10 GROSZY. | Nr. 105

Trzęsienie ziemi odczuto na Śląsku Opolskim

Katowice, 15 kwietnia.

Wczoraj odczuto na Śląsku Opolskim kilkakrotne trzęsienie ziemi. Wstrząsy trwały po kilka sekund. Dotychczas żadnych szkód nie zanotowano. Wśród ludności, zwłaszcza wiejskiej wybuchła panika.

—o—

ABDYKACJA KRÓLA ALFONSA.

Hiszpanja obwołana republiką.—Rodzina królewska opuściła kraj i udała się do Anglji.

Madryt, 15 kwietnia.

Król hiszpański abdykował i opuścił granice Hiszpanji. Abdykacja nastąpiła pod presją dramatycznych, szybko następujących wydarzeń.

Podczas, gdy rano król Alfons zdecydowany był walczyć o tron, a nawet dla uratowania monarchji wprowadzić na nowo dyktaturę, ruch republikański na prowincji potężniał z godziny na godzinę.

W Barcelonie, Sewilli, Walencji i innych większych miastach proklamowano republiki. Płk. Marcia ogłosił niepodległość republiki katalońskiej.

Pod naciskiem tych wiadomości król Alfons podczas konferencji z ministrem hr. Romanonesem

ZDECYDOWAŁ SIĘ NA ABDYKACJĘ

Nawet plan uratowania dynastji przez zrzeczenie się tronu na rzecz ciężko chorego syna Alfonsa okazał się tymczasem niewykonalny.

Po konferencji z królem hr. Romanones udał się do przywódców republikańskich Zamorry i Mauro, z którymi wspólnie ułożył dokument abdykacji. Po krótkiej konferencji gabinetu, premjer Aznar udał się z dokumentem abdykacyjnym do króla.

Król przedłożony mu dokument podpisał. Biła godzina 15-ta min. 15.

Po 234 latach rządów dynastji Burbonów hiszpańskich ustąpiła od władzy.

Premjer Aznar z podpisaną abdykacją udał się następnie do Zamorry i złożył władzę rządu na jego ręce. Zamorra zwołał ukonstytuowany jeszcze w czasie rewolucji grudniowej republikański gabinet tymczasowy .

Pierwszym aktem rządowym było wypuszczenie na wolność więźniów politycznych. Do dyrektorów więzień rozesłano natychmiast telegramy z rozkazem uwolnienia.

Gubernatorowie cywilni otrzymali telegraficzne polecenie złożenia swej władzy w ręce prezydentów sądów krajowych.

Po podpisaniu aktu abdykacyjnego w pałacu królewskim zebrali się członkowie hiszpańskiej arystokracji rodowej, przybyli, aby się pożegnać z domem panującym.

ROZGRYWAŁY SIĘ DRAMATYCZNE SCENY.

Dworacy i damy dworu wśród płaczu i szlochów opuszczali rezydencję. Zjawili się również przedstawiciele niższych sfer.

Tymczasem w stolicy zapanowała powszechna radość. Ulicami ciągnęły niezliczone tłumy, śpiewając pieśni wyszydzające króla, a sławiące republice. „Viva Espana! — Viva Republica!" rozbrzmiewa na ulicach.

Entuzjazm ogarnia nawet żandarmerję i policję. Pochód studentów urządził burzliwą owację oddziałom policyjnym, z którymi jeszcze nie tak dawno studenci zaciekle walczyli.

O godzinie 16-tej wśród niemilknących braw na ratuszu madryckim

ZAŁOPOTAŁA CZERWONO-ŻÓŁTO-LILJOWA FLAGA REPUBLIKI.

Publiczność zrywała z hełmów policjantów korony królewskie. Zagrzmiały okrzyki na cześć straconych w Jaca rewolucyjnych oficerów Galana i Garcji Fernandez.

O godz. 16.30 sztandar republikański pojawił się na balkonie ministerstwa spraw wewnętrznych witany przez frenetyczne oklaski zebranych.

★

Paryż, 15 kwietnia.

Trzej nowomianowani ministrowie rządu republikańskiego w Hiszpanji, którzy znajdowali się na emigracji w Paryżu, a mianowicie minister oświaty Domingo, minister skarbu Prieto i minister przemysłu i handlu opuścili wczoraj Francję, udając się do Madrytu, celem objęcia swych stanowisk.

★

Jednocześnie nowy gabinet wydał szereg zarządzeń, zmierzających do zmiany na najwyższych stanowiskach poselskich poza granicami państwa.

Natychmiast po ogłoszeniu republiki usunięty został z zajmowanego stanowiska ambasador Hiszpanji w Paryżu Quinones de Leon, który jest osobistym przyjacielem króla.

Równocześnie zostali usunięci z zajmowanych stanowisk ambasadorowie w Londynie i Berlinie.

Na stanowisko ambasadora w Berlinie zamianowany został dziennikarz hiszpański Alvarez del Vyao.

Demonstracyjna dymisja min. Strassburgera

z powodu szykan władz gdańskich wobec obywateli polskich

Gdańsk, 15 kwietnia.

Liczne, coraz to bardziej skandaliczne zajścia na terenie w. miasta Gdańska i niemniej skandaliczne ustosunkowanie się do nich oficjalnych czynników wolnego miasta wzmogło zaostrzenie sytuacji politycznej do ostatecznych granic.

Minister Henryk Strassburger, wysoki komisarz Rzeczypospolitej w Gdańsku złożył rządowi polskiemu prośbę o dymisję z zajmowanego stanowiska, motywując swój krok zupełnym brakiem możności obrony ludności polskiej na terenie wolnego miasta przed samowolą czynników nacjonalistycznych.

Krok ministra Strassburgera pozostaje poza tem w związku z obłudnem postępowaniem oficjalnych czynników wolnego m. Gdańska w związku z cofnięciem rewizji procesu przeciwko Gengerskiemu, który zamordował urzędnika kolejowego Szczyrbickiego.

Morderca został przez sąd gdański uniewinniony. Prezydent senatu dr. Ziehm zapewnił min. Strassburgera, że proces poddany będzie rewizji, mimo to jednak wniosek o rewizję wycofano, tak, że skandaliczny ten wyrok stał się prawomocny.

Fakt ten zbiegł się z powtarzającemi się ustawicznie napadami na obywateli polskich w Gdańsku.

Sprawcy tych napadów, mimo iż czynniki polskie podają ich nazwiska, nie są przez władze gdańskie pociągani do odpowiedzialności.

Wczoraj przyjechał do Warszawy wysoki Komisarz rządu polskiego w Gdańsku, min. Strassburger. W godzinach południowych był przyjęty przez p. ministra Zaleskiego i wiceministra Becka.

W kołach politycznych utrzymują, że najprawdopodobniej dymisja min. Strassburgera nie będzie przyjęta.

Jutro spodziewany jest przyjazd do Warszawy hr. Graviny, Wysokiego komisarza ligi Narodów w Gdańsku.

Dwie katastrofy górnicze

Czterech robotników rannych

Katowice, 15 kwietnia.

Na kopalni Corsten-Centrum w Bytomiu wydarzyła się katastrofa górnicza Na jednym z filarów oberwały się zwały węgla, które zasypały trzech robotników. Wezwana straż kopalniana przystąpiła natychmiast do akcji ratunkowej. Zdołano wydobyć z pod gruzów 2 ciężko rannych robotników. Trzeci Karol Koston poniósł śmierć.

Również na kopalni Delbryk pod Zabrzem oberwały się ściany węgla, zasypując dwuch górników: Franciszka Blache i Franciszka Marksa. Obu zdołano uratować. Odnieśli oni bardzo poważne rany.

Bunt w Studzieńcu

Przywódca zbuntowanych zbiegł

Warszawa, 15 kwietnia

Wczoraj w godzinach obiadowych zbuntowała się jedna z „rodzin", na które podzieleni są wychowańcy Studzieńca.

Powodem wszczętych przez nich awantur, było odwiezienie do więzienia w Łodzi jednego z członków tej rodziny, Zenona Dębowskiego, umieszczonego pod kluczem na podstawie rozporządzenia prokuratora.

Jak się później okazało do nieposłuszeństwa władzy podburzył kolegów wychowaniec zakładu 18-letni Adam Wojnarowski.

Chłopcy powybijali szyby w sali jadalnej, potłukli zastawę stołową itd.

Kres wybrykom położył dyrektor przy pomocy służby zakładu.

Członków niesfornej „rodziny" przeniesiono do innych, przyczem okazało się, iż główny sprawca awantur Adam Wojnarowski zbiegł.

„Wampir z Düsseldorfu" mordował bez litości

W jaki sposób policja wpadła na trop krwawego mordercy.—Sąd przywrócił jawność obrad

Düsseldorf, 15 kwietnia.

(Telegram własny).

Dziś o g. 9-ej rano wznowiono rozpracy przeciwko Kürtenowi. Sąd zniósł tajność obrad, tak że publiczność została ponownie dopuszczona na salę.

Przewodniczący zadał oskarżonemu pytanie, czy czuje on żal z powodu popełnionych morderstw i czy nie czuje litości nad swemi pomordowanemi ofiarami. Na to Kürten odpowiedział, że nietylko czuje litość nad swemi ofiarami, które pomordował ale

ZE WSTRĘTEM WSPOMINA SWE CZYNY.

Na dalsze pytanie przewodniczącego wyjaśnia Kürten, że

W CZASIE MORDOWANIA NIE CZUŁ ON DLA OFIAR SWYCH LITOŚCI.

Następnie sąd wysłuchał oświadczenia dr. Meerbeck, który w sprawie młodocianej Christyny Klein zeznał, że

NIE ZOSTAŁA ONA ZGWAŁCONA,

jak to poprzednio przypuszczano.

W sprawie tego zabójstwa przesłuchano kilkunastu świadków oraz odczytano protokuł z śledztwa, z którego wynika, że początkowo przypuszczano, iż została ona zabita przez pewnego członka rodziny, który chciał się jej pozbyć, by zawładnąć spadkiem. Jednocześnie przesłuchano matkę zamordowanej.

Następnie zeznawał naczelnik urzędu śledczego Momberg, który zobrazował ostatnie morderstwa Kürtena, oraz opowiedział, w jaki sposób policja wpadła na jego trop.

Jak wiadomo, Kürten napadł pewnego dnia na młodą dziewczynę Butlick, która jednak zdołała się ratować ucieczką.

W liście swym do jednej z koleżanek napisała ona o napadzie. List był jednak źle zaadresowany, a poczta oddała go policji, która na jego podstawie wpadła na trop mordercy. Aresztowano go przed kościołem św. Rocha. Następnie opisał Momberg dokładnie przebieg śledztwa.

EXPRESS POLSKI ŚRODKOWEJ

Piotrków Trybunalski

BEZROBOCIE ZMNIEJSZA SIĘ.

Według danych PUPP. ilość bezrobotnych w dniu 11 bm. na terenie miasta Piotrkowa wynosiło 3.476 osób zaś w okręgu piotrkowskim 986 osób czyli razem 4462 osób. W porównaniu z ubiegłymi tygodniami bezrobocie zmniejszyło się o 577 osób co w dużej mierze przyczyniło uruchomienie fabryki w Moszczenicach należącej do firmy Krusche i Ender.

WALNE ZEBRANIE STRAŻY OGNIOWEJ.

Dnia 26 b.m. w sali Towarzystwa Rzemieślniczego przy Aleji 3-go Maja 12 odbędzie się walne zebranie piotrkowskiej straży ogniowej ochotniczej.

REPERTUAR KINOTEATRU „NOWOŚCI".

Przepotężny dramat erotyczny w 10-ciu aktach p.t. „Szachownica serc" Główne role kreują: Marcella Albani i H. A. Schlettow. Na scenie rewja pod kierownictwem St. Welińskiego.

Sosnowiec.

POWIAT OLKUSKI PRZYDZIELONY DO INSP. PRACY W SOSNOWCU.

Na mocy rozporządzenia władz inspektorskich powiat olkuski przydzielony zostaje do inspektoratu pracy w Sosnowcu. Zarządzenie to ma kolosalne znaczenie nie dla sfer robotniczych, ponieważ robotnicy w sprawach swoich musieli jeździć do inspektoratu w Kielcach, dość odległego od powiatu Olkuskiego.

WYPŁATA ZASIŁKÓW.

W dniu wczorajszym odbyła się wypłata zasiłków bezrobotnym, którzy mieli otrzymać zasiłki w ubiegły poniedziałek, a nie otrzymali ich z powodu braku pieniędzy.

BRAK CHLEBA.

Władze nadzorcze nie zakceptowały dotychczasowej ceny mąki i pieczywa ustalonej przez piekarzy. Niezadowoleni z tego piekarze prowadzą ostrą walkę tak że w Zagłębiu daje się odczuwać brak chleba i bułek.

W dniu wczorajszym wicekomisarz Almstaedt zwrócił się telegraficznie do województwa w sprawie zażegnania zatargu. Jak się dowiadujemy władze zaakceptują prawdopodobnie cenę chleba na 40 groszy za kilogram.

PERTRAKTACJI Z GÓRNIKAMI NIE BYŁO.

Jak się dowiadujemy, wiadomości podane przez prasę, że wznowione zostały pertraktacje między związkami zawodowemi a przemysłowcami w sprawie nowej zawartej umowy z górnikami, nie odpowiadają prawdzie. Obie strony stoją przy swych postulatach tak, że przewidziana jest nawet ingerencja ministerstwa pracy i opieki społecznej za pośrednictwem inspektoratu pracy w Sosnowcu.

DEMONSTRACJA BEZROBOTNYCH.

W dniu wczorajszym odbył się w sali Domu Ludowego wiec bezrobotnych. Wiec odbył się za zewoleniem starostwa. Gdy jednakże pod koniec wiecu poczęły rozlegać się okrzyki przeciwko rządowi policja wiec rozwiązała.

Zebrani około 1000 osób ruszyli pod magistrat, lecz w drodze skoordynowane oddziały policji tłum poczęły rozpraszać. Na nic zdały się wszelkie usiłowania tłumu dostania się do magistratu, demonstranci zostali przez policję rozproszeni. Przyczyną demonstracji była redukcja zasiłków.

Kielce.

BANKRUCTWO BANKU HANDLOWEGO W ŁODZI SPOWODOWAŁO RUN NA BANKI.

Bankructwo Banku Handlowego w Łodzi, który tu ma swój oddział jest w mieście żywo komentowane. Bank Łódzki cieszył się tu najlepszą opinją, tak że jego bankructwo wywołało w mieście popłoch. Pod wpływem najsprzeczniejszych pogłosek poczęto wycofywać z banków wkłady oszczędnościowe. Dziś nastąpiło już uspokojenie i ci którzy początkowo wycofywali wkłady obecnie lokują je w bankach z powrotem.

Tomaszów-Mazowiecki

DOKOŁA AFERY W TOMASZOWSKIEJ FABRYCE SZTUCZNEGO JEDWABIU.

Śledztwo w sprawie afery kolejowej w fabryce sztucznego jedwabiu zostało przez sędziego śledczego rozszerzone i zaczyna obejmować osoby współwinne w aferze. Wczoraj oprócz inż. Kwaśniewskiego, na którego w wyniku śledztwa roztoczono dozór policyjny, przesłuchano jeszcze głównego dyrektora zarządzającego fabryka Michała Hertza, kasjerkę fabryki Karlińska i urzędnika zatrudnionego w rachunkowości i magazyniera. Śledztwo toczy się nadal.

GÓRNY ŚLĄSK

EKSPLOZJA ZAPALNIKA GÓRNICZEGO.

Katowice, 15 kwietnia.

12-letni Paweł Kodura znalazł na polu w Michałowicach zapalnik górniczy który zabrał do domu. Przed wejściem do mieszkania Kodura rzucił zapalnik na schody kamienne, wskutek czego nastąpiła eksplozja. Odłamki kapiszonu oderwały Kodurzę palec u ręki a przyglądającego się 15-letniego brata Kodury raniły poważnie w głowę. Obu odwieziono do szpitala.

TRAGICZNA ŚMIERĆ ROBOTNIKA.

Katowice, 15 kwietnia.

W czasie ładowania transportu szmalcu amerykańskiego na dworcu w Gliwicach, zabity został przez spadającą beczkę ze szmalcem robotnik Klink.

URLOPOWANY BANDYTA NIE POWRÓCIŁ DO SZPITALA.

Katowice, 15 kwietnia.

Znany bandyta, postrach ludności śląskiej Karol John, osadzony niedawno w zakładzie dla umysłowo chorych w Kluczborku, otrzymawszy, podobnie jak „Hipek Warjat" kilkugodzinny „urlop", nie powrócił więcej do szpitala. Za zbiegłym bandytą, symulującym chorego umysłowo, czynione są energiczne poszukiwania. Zachodzi obawa że wyzyska on „urlop" dla dokonania nowych morderstw i rabunków.

Burzliwe zebranie wierzycieli Banku Przemysłowców

Poznań, 15 kwietnia.

W dniu wczorajszym sala domu rzemieślniczego przy ul. Ratajczyka 21 zgromadziła po raz trzeci z rzędu wierzycieli upadłego Banku Przemysłowców w liczbie 1.500 osób, różnego stanu i zawodu, którzy z trwogą oczekiwali dalszych wiadomości o losach złożonych w tym banku oszczędności. Ogromne podniecenie i wrzawę na sali wywołało niezjawienie się komitetu, który najprawdopodobniej nie mogąc uczynić zadość swemu przyrzeczeniu wycofał się po cichu z całej akcji.

Zagaił i rozwiązał burzliwe zebranie sędzia dr. Cybulski, oznajmiając, że za 9 miesięcy Bank Przemysłowców wypłaci pierwsze 5 proc. wierzytelności, następnie co trzy miesiące będzie wypłacał dalsze 5 proc. wkładów co wypadało by 20 proc. rocznie.

Ogółem wypłaci bank tylko 75 proc. składek. Ostatnia rata będzie wypłacona w roku 1935. W odpowiedzi na to oświadczenie wybuchły na sali groźne protesty, a tu i ówdzie kobiety zaczęły płakać i złorzeczyć.

Główne wygrane 5-ej klasy Loterji Państwowej

29-ty dzień ciągnienia

Zł. 25.000 na nr. 180287

Zł. 5.000 na n-ry: 37160 122978

Zł. 2.000 na n-ry: 34009 65306 69364 123462 148507 195768 200764 201232 207765

Zł. 1.000 na n-ry: 19334 31239 39428 42490 43064 43759 93555 98802 109273 114817 118865 160294 190368 197445

Zł. 500 na n-ry: 264 1367 3804 9192 10933 12140 20874 21524 22023 23485 25684 26858 30168 31720 37401 46781 47235 48544 48940 50736 56286 56325 59701 60422 60666 60848 62672 64968 67761 70208 72190 72261 74651 82978 91104 92706 99433 100454 103098 103477 103746 104322 106493 107105 112864 113238 120901 124552 124887 125099 125821 129667 130158 130830 136712 138627 139838 149019 151200 152098 155041 157145 157475 158196 158619 159912 160227 161853 163381 163391 168068 176283 172628 172642 175150 186935 187514 190511 192410 193257 195172 195543 196064 201404 201669 203534 208511.

Poznań.

ZUCHWAŁY NAPAD BANDYCKI.

Zuchwałego napadu bandyckiego dokonano nocy ubiegłej do mieszkania znanego przemysłowca Franciszka Jankowskiego, właściciela fabryki maszyn na Wildzie. Bandyci od dłuższego czasu obserwowali mieszkanie p. Jankowskiego przy ul. Seweryna Mielczyńskiego 3, i napadu dokonali według ustalonego planu. Dwuch z nich wybiło okno spiżarki od strony podwórza. Następnie weszli do kuchni, skąd udali się do sypialni gdzie spał p. Jankowski. Jeden z bandytów zatrzymał się przy łazience, w ścianie której znajdowała się wmurowana kaseka. Jeden z bandytów począł wyjmować kasetkę, a drugi wtargnął do sypialni. Obudzony szczekaniem psów p. Jankowski chwycił za rewolwer i oddał w kierunku bandyty dwa strzały, jednak chybił.

Bandyta odebrał mu broń, poczem razem ze swym towarzyszem zbiegł porywając kasetkę. W kasetce znajdowały się kosztowności, weksle i gotówka ponad 10.000 zł. Wdrożone przez policję dochodzenie przyczyniło się w rekordowo szybkim czasie do ujęcia sprawców.

Już o g. 8 rano policja wkroczyła do mieszkania herszta bandy i ujęła go wraz z 4 towarzyszami. W kryjówce znaleziono kasetkę wraz ze zrabowanemi przedmjotami. Ze względu na toczące się śledztwo narazie nie ujawniamy nazwisk bandytów.

Częstochowa.

SKAZANIE FABRYKANTÓW PODPALACZY.

Wczoraj na ławie oskarżonych zasiedli 44-letni syn Julian i 66-letni ojciec Zelman Monheitowie, oskarżeni o to, że w dniu 9 maja 1930 roku o godzinie 12 w nocy podpalili w celu uzyskania premji asekuracyjnej w wysokości 200.000 złotych fabrykę sznurowadeł i mieszkanie znajdujące się przy ul. Koszarowej 19 w Częstochowie.

Rozprawie przewodniczył sędzia Bierubliszewski. Oskarżał prok. Karmioł, a bronili adwokaci Paciorkowski z Częstochowy i Nowahowicz z Piotrkowa. Przewód sądowy zakończył się o godzinie 1-ej w nocy. Wyrok ogłoszony został w dniu dzisiejszym o godzinie 2-ej w południe. Na mocy wyroku został syn skazany na 5 lat więzienia a ojciec na 4 lata. Wobec tego, że skazani posiadają kaucję w wysokości 25.000 zł. każdy pozostawiono ich narazie do czasu uprawomocnienia się wyroku na wolności.

ARESZTOWANIE KOMUNISTÓW.

Policja polityczna dokonała wczoraj na terenie Częstochowy poważnych aresztowań wśród znanych działaczy komunistycznych. Przedewszystkiem aresztowano 24-letnią Różę Pacanowską, znaną pod pseudonimem „Ziula", poszukiwanej przez sądy warszawskie i łódzkie za czynny udział w zjeździe PPS-lewicy w lutym r. bież. w Łodzi.

Poza tem policja aresztowała 5 miejscowych gospodarzy ze wsi Cykorzew i Rybna za uprawianie działalności antypaństwowej

Wybuch basenu z cynkiem.

Straszna katastrofa na Górnym Śląsku. — Jeden robotnik zmarł, wskutek odniesionych ran, 5 leży w szpitalu

Katowice, 15 kwietnia.
(Telef. od własnego korespondenta).

Huta „Laura" w Siemianowicach była dzisiejszej nocy terenem poważnej katastrofy. Około godziny 2-ej w nocy na oddziele cynkowym z niewyjaśnionych dotąd powodów nastąpił wybuch basenu nepełnionego płynącym cynkiem o temperaturze 400 st. Celsjusza.

Siła eksplozji była tak wielka, że

6 ROBOTNIKÓW PRACUJACYCH PRZY BASENIE ZOSTAŁO ODRZUCONYCH WYTRYSKUJACYM CYNKIEM NA ODLEGŁOŚĆ KILKU METRÓW.

Wpadli oni do znajdującego się obok basenu z kwasem solnym. Ofiarami wypadku padli 25-letni hutnik Ryszard Bonzel, 50-letni Franciszek Warwas, 43-letni Aleksander Nowak, 31-letni Alojzy Wilczek, 25-letni Franciszek Kowol i 45-letni dozorca hutniczy Stefan Pyka.

Wszystkich odwieziono natychmiast do szpitala hutniczego w Siemianowicach.

Stan rannych jest bardzo groźny.

Katastrofa wywołała przygnębiające wrażenie wśród miejscowej ludności. Przed szpitalem poczęły się gromadzić rodziny ofiar katastrofy. Robotnik Bonzol, czując, że wybiła jego ostatnia godzina, polecił wezwać do szpitala swą narzeczoną Martę Swobodówne

NA ŻYCZENIE UMIERAJACEGO WEZWANO DO SZPITALA URZEDNIKA STANU CYWILNEGO I TU UDZIELONO PARZE ŚLUBU.

W kilkanaście minut po spisaniu aktu ślubnego, Benzol wyzionał ducha. Warwas i Kowol dogorywaja. Na miejsce katastrofy wyjechała specjalna komisja celem zbadania przyczyny wybuchu

Długi państwowe Polski

W roku bieżącym spłacimy 293 milj. złotych

W preliminarzu budżetowym na rok 1931/32, a więc na bieżący rok gospodarczy, wyznaczono na spłatę długów państwowych sumę **ponad 293 miljony złotych**, z czego w kraju zostanie około 55 milj. zł. (dług wewnętrzny) a reszta w sumie **238 miljonów zł. musi być przekazaną zagranicę.**

Dokąd i z jakiego tytułu?

W roku 1924 skonsolidowany został nasz dług wobec **Stanów Zjednoczonych** A. P., które otrzymują od nas w tym roku około 67,5 milj. zł. Jest to dług powstały w okresie wojennym i w pierwszych latach niepodległości. **Wielkiej** Brytanji należy przekazać około 25 miljonów, **Francji** około 14 miljonów złotych. Tym trzem państwom przekaże Polska w roku bieżącym 106.5 milj. zł.

Pozatem istnieje jeszcze cały szereg spłat długów następującym państwom: **Holandji, Norwegji, Szwecji, Szwajcarji,** Danji, zgodnie z układem londyńskim z roku 1924, który podobnie jak i waszyngtoński (z U. S. A.) załatwił sprawę długów, związanych z odbudową państwowości polskiej. Tym pięciu państwom należy się w roku bieżącym około 13 milj. złotych.

W okresie **stabilizacji waluty w roku 1924** zaciągnął rząd Wł. Grabskiego t. zw. **pożyczkę włoską** częściowo pod zastaw monopolu tytoniowego; z tego tytułu otrzymują banki włoskie 23.300,000 złotych. Suma ta jednak nie figuruje w dziale pożyczek państwowych, ale przewidziana jest w planie gospodarczym monopolu tytoniowego. Należy więc wymienioną na początku sumę 293 miljonów złotych powiększyć do 316,3 milj. złotych.

W roku 1935 wypuścił rząd polski w Ameryce **8 proc. amortyzacyjną pożyczkę dolarową** na sumę 35 milj. dolarów; z tego tytułu zapłaci Polska w roku bieżącym ponad 28 milj. złotych amerykańskim posiadaczom tych obligacyj. Ponieważ część tej pożyczki zużyta została na odbudowę kolei, przewidziana jest na ten cel w planie gospodarczym P. K. P. pewna suma. W budżecie P. K. P. figuruje również pozycja spłaty pożyczek kolejowych", składająca się z całego szeregu punktów. Pozycja ta wynosi około 33 miljony złotych, i o tyle należy znowu powiększyć wymienioną na początku sumę ogólna. Tem samem wzrośnie ona do wysokości około 350 miljonów złotych.

Z innych poważniejszych sum wymienić należy spłatę **pożyczki stabilizacyjnej z roku 1927,** zaciągniętej na sumę 62 milj. dolarów i 2 milj. funtów szterlingów. Z tego tytułu zapłaci Polska w roku bieżącym **sumę około 65 milj** złotych. Przejęliśmy **również część** przedwojennego długu **austrjackiego**, co wynosi na rok bieżący około 6 milj. złotych. Prowizje i koszty związane z zaciągnięciem i obsługą tych pożyczek wynoszą 890,000 zł. Pozatem ma skarb zapłacić (z tytułu udzielonej przez siebie poręki) dwu firmom angielskim 2,771,709 zł. Są to: The Power and Traction Co (Poland) za zobowiązania S. A. Elektryczne Koleje Dojazdowe, Związkowi Angielskich Spółdzielni za zobowiązania Związku Kooperatyw Warszawskich.

Cudzoziemcy-pracownicy

winni być zarejestrowani.

Władze administracyjne zarządziły rejestrację pracowników, obywateli państw obcych, zgodnie z rozporządzeniem o ochronie rynku pracy.

Pracodawcy, zatrudniający w dniu 6 kwietnia b.r. obcokrajowców w swem przedsiębiorstwie, jak: fabrykach, wytwórniach, zakładach handlowych, bankowych, górniczych, hutniczych, komunikacyjnych, hotelach, restauracjach it.p. oraz w rolnictwie i leśnictwie winni zawiadomić urząd wojewódzki o każdym zatrudnionym cudzoziemcu.

W zgłoszeniu należy podać imię i nazwisko, wiek, przynależność państwową, miejsce zamieszkania, zawód, zakład w którym pracuje, rodzaj wykonywanej pracy, termin na jaki została zawarta umowa, oraz urząd, który wydał pracownikowi cudzoziemskiemu zezwolenie na przebywanie w Polsce, podając datę i numer tego zezwolenia.

Pracodawcy, winni niezastosowania się do powyższego zarządzenia będą karani grzywną od 100 do 10.000 zł. lub aresztem do 6 tygodni. (b.).

Pełna tabela wygranych

28-go dnia ciągnienia 5 klasy loterji państwowej.

Przed przerwą:

Po 5.000 zł. wygrały n-ry: 49078 137386

Po 3.000 wygrały n-ry: 35982 136028 147517

Po 2.000 wygrały n-ry: 25596 79691 99743 110094 112201 143271 142860 154467 200575 205292

Po 1.000 zł. wygrały n-ry: 16257 21860 40705 54395 81063 92594 93497 112118 147911 159306 189190 194732 197329

Po 500 zł. wygrały n-ry: 8584 9664 10371 11990 13911 14818 16288 16295 16559 17491 18895 20351 28971 29410 39321 39465 40728 42237 45220 54890 62615 63406 62719 67790 77722 77870 80400 87763 91028 96843 101482 102258 103950 107629 109111 109234 110528 111488 122825 125445 125715 125907 128345 130878 133822 136167 138454 141638 148569 153234 156602 160671 161181 163327 164802 165076 166031 171373 180509 192959 194289 194681 198382 209061 209308

STAWKI.

341 60 84 576 669 97 708 38 821 1041 165 230 562 709 14 23 817 2022 75 148 231 62 828 3172 388 505 23 657 714 99 848 940 4009 903 5165 327 498 510 860 6144 303 438 687 92 764 69 910 64 7082 159 376 83 456 83 851 8314 47 419 642 56 9185 445 505 635 771 869 10451 679 754 11532 694 700 27 157 87 12279 710 13135 211 46 413 29 58 568 610 864 81 939 14065 130 265 313 42 640 86 15048 302 39 661 871 16088 104 16 274 347 426 46 500 63 608 812 61 17206 345 405 909 18071 195 973 19029 32 472 507 679 787 20499 578 82 631 21050 152 431 76 617 30 815 22156 446 531 858 23617 810 41 24087.

25267 84 405 858 43 97 971 26024 659 756 27294 432 73 92 821 96 98 28083 166 80 93 29350 478 505 614 29 96 825 41 978 30268 863 31161 25 285 413 598 731 35 49 32019 186 344 423 731 76 33261 435 56 504 745 801 60 97 34046 89 360 431 67 531 49 687 738 895 35224 317 410 15 763 93 36182 263 602 722 37411 73 527 756 832 902 38082 124 230 3770 486 551 87 616 838 39026 163 287 328 611 827 40041 636 86 732 949 85 41066 342 800 42018 108 313 65 422 51 99 688 43049 80 218 445 522 723 979 44213 218 529 721 953 64 45117 28 343 463 541 61 46295 422 586 942 47034 58 797 899 48014 211 366 592 645 886 960 76 80 49030 444 707 802 956 82.

50081 172 514 57 844 55 51045 64 154 454 53 650 744 829 987 52044 227 303 86 419 949 53004 117 282 379 498 526 695 792 93 929 38 54096 116 223 54 98 540 706 81 807 94 55025 312 38 542 56042 376 657 733 993 57117 41 318 431 70 586 736 58 841 995 58137 334 50 55 473 522 32 792 59009 22 635 742 76 864 60065 120 230 357 415 717 95 971 61034 316 449 694 958 88 62096 331 411 526 40 844 63433 652 814 33 82 948 64121 471 520 728 65241 405 535 79 621 223 571 68378 557 635 781 803 953 69026 63 71 82 272 315 74 7012 302 705 855 66 77179 92 265 355 480 659 883 959 72642 731 803 22 73118 437 645 822 940 74104 218 23 364 653 781 963.

75200 681 76048 58 199 270 440 671 89 77109 253 402 569 786 78082 77 309 43 484 52 656 79084 225 304 79 592 616 80038 99 116 46 310 68 507 73 960 81259 340 403 62 592 93 985 82298 481 507 623 84 871 977 84 83162 233 361 461 640 42 90 85030 359 516 648 893 92 86391 650 742 95 95 842 925 87047 248 310 677 757 920 22 88186 211 549 512 59 758 919 43 89140 248 357 431 90547 58 726 76 94 91216 320 44 717 67 926 92064 117 55 521 601 817 93678 776 94005 175 299 510 624 780 95112 321 757 816 77 925 34 44 96 338 689 97334 419 23 659 725 98186 66 320 511 620 792 969 79 99019 81 261 92 574 685 769 869.

100128 406 538 74 101030 327 478 561 678 854 80 102 696 97 709 103115 86 299 328 92 692 769 881 994 104176 105214 27 336 718 895 106063 316 32 466 529 747 107027 43 97 275 82 302 13 69 967 108272 446 826 94 920 109063 105 222 80 416 53 563 647 933 110136 81 599 880 978 111078 143 379 87 571 605 760 70 92 805 44 76 88 911 41 112067 322 34 422 49 707 113058 70 382 509 16 631 934 114056 175 219 641 94 75 115217 651 850 116408 89 500 704 77 979 117061 144 416 118156 385 478 502 18 89 983 119182 210 65 394 868 120137 643 121245 737 65 122114 85 379 783 123031 186 403 589 92 744 67 859 124251 481 526 737 813.

125258 378 767 945 70 126635 967 127103 25 202 33 44 72 389 406 36 715 82 94 820 22 29 96 933 128035 107 331 548 605 708 41 825 129136 98 438 534 738 958 75.

130299 473 509 891 939 131055 490 515 81 736 41 132463 572 725 133082 149 266 475 77 512 50 86 749 967 70 134795 135715 899 136040 97 311 667 875 944 137020 327 430 539 714 138544 738 820 139047 314 53 468 613 952.

140015 93 234 519 896 141076 87 212 37 682 711 834 142051 183 213 79 657 76 95 143092 236 92 493 519 94 727 956 144029 30 84 126 269 9 6596 145103 73 327 407 537 768 896 921 146022 313 547 636 764 857 147189 290 513 645 58 731 818 49 62 982 148228 87 597 717 72 814 149896.

150091 563 771 73 151339 737 805 975 152340 564 740 850 153178 203 99 455 815 154656 726 870 912 155216 517 24 754 91 156042 295 381 783 87 1571 6 243 510 32 641 38 95 977 158156 256 83 487 94 724 49 858 159147 53 82 332 407 887 940.

162043 102 44 72 216 308 65 587 699 857 989 163039 46 86 142 74 593 734 807 164027 51 71 287 385 88 755 165001 307 28 464 166305 663 921 34 167056 182 205 23 534 168779 883 169210 410 595 773 896 967 95.

170291 367 444 520 777 818 63 97 171651 794 172161 72 522 32 52 611 59 931 173016 528 623 747 868 174032 112 95 96 717 70.

175112 26 721 70 176082 114 52 218 411 41 686 753 845 53 177055 260 394 555 58 608 721 94 894 920 178173 399 653 179022 220 704 14 893 910 28 180185 277 444 521 746 835 89 181095 128 47 333 487 855 182127 286 323 77 411 702 48 183275 587 605 53 746 870 184237 462 594 607 998 185062 107 580 671 745 93 812 186310 402 857 187247 424 736 93 188041 87 505 40 44 189062 427 83 515 695 855 190058 109 39 439 557 81 89 860 950 191280 439 504 702 986 97 192212 530 744 833 193059 239 702 825 194247 431 39 40 670 845 939 195088 164 367 640 53 69 196256 376 527 787 898 197078 184 737 83 496 770 958 198205 516 767 853 957 199175 361 450 528.

200012 122 410 639 47 754 893 200201 892 93 505 202068 143 342 545 605 942 203033 299 309 409 631 862 55 88 204012 428 500 605 766 908 205052 96 188 458 768 897 206129 78 548 69 86 769 822 207109 203 55 341 649 208041 133 56 62 74 247 415 83 521 47 855 209227 79 407 65 88 605 706 29 883

PO PRZERWIE

Premje po 4.000 zł.:

Nr. 9160 + 250 zł.
Nr. 67235 + 250 zł.
Nr. 84238 + 500 zł.
Nr. 295600 + 250 zł.
Nr. 156500 + 250 zł.

Zł. 150.000 wygrał Nr. 146422.

Po zł. 5.000 wygrały N-ry: 11904, 35870 87285.

Po zł. 3.000 wygrały N-ry: 125174 134513.

Po zł. 2.000 wygrały N-ry: 836 28488 48714 112983 152463 152826 158638 197169 202983.

Po zł. 1.000 wygrały N-ry: 3593 8996 13893 16752 94267 111112 121409 134859 143591 156510 168460 198040 203803.

Po 500 zł. wygrały n-ry: 3313 4159 4439 10063 11461 12909 14795 15951 17053 20146 21012 21548 22605 25138 26187 40443 42618 43187 48062 49197 49214 50756 52111 53468 54510 54661 60606 61638 79488 83367.

87107 87498 88449 91233 99991 101320 102519 111126 112291 112932 116745 119093 119939 122078 124739 128241 128482 131083 131142 132414 331140 333443 135709 140101 147005 147774 148356 152784 155335 161707 162380 164587 165212 168344 172489 175276 180300 180522 181961 183744 184720 187419 193809 198491 201186.

Po 250 złotych wygrały n-ry:

102 464 82 88 527 640 812 68 1054 436 542 2017 90 337 429 74 533 787 819 47 3344 531 43 619 741 74 4005 404 61 863 5139 52 262 386 514 79 638 93 6209 35 543 93 954 7128 493 802 971 8014 29 210 49 95 500 9065 71 283 442 599 648 957 10155 259 691 99 744 50 11139 334 614 819 12089 375 548 630 90 990 13021 27 295 450 613 93 815 997 14097 161 257 314 47 556 734 15272 465 533 976 16105 209 337 556 87 643 767 84 17098 568 514 99 749 18107 353 569 722 40 19059 247 313 598 892 916 29 20011 348 850 923 21146 385 450 59 85 829 22097 402 572 23475 625 602 768 804 94 965 24042 162 246 635 924 58

25097 410 97 644 746 892 26129 280 357 452 76 851 27142 83 940 90 28128 29044 368 472 508 904 30039 831 78 900 29 31265 303 80 649 826 952 32398 444 87 688 33204 403 66 76 501 820 34121 59 441 71 523 665 811 71 35136 83 411 71 523 665 811 71 3536 83 411 697 36013 48 204 48 52 348 50 623 85 975 37006 38 173 434 611 790 38027 192 301 35 425 585 727 928 64 39433 41 540 899 969 40006 14 402 507 57 41165 512 750 824 48 968 42031 231 410 507 647 798 929 43004 157 240 691 736 44000 8 16 32 76 297 372 499 686 994 45002 454 691 81 556 46122 53 280 584 796 47403 44 620 39 48036 124 618 781 858 904 49025 77 209 371 96 536 714 947 57

50144 71 218 309 84 482 571 660 853 51023 383 612 52059 314 509 652 885 96 963 53184 32 409 822 20 82 54089 90 102 209 41 343 50 504 18 889 55187 243 722 821 908 56115 63 465 557 707 47 94 57104 15 68 729 915 24 58621 898 927 59 53 409 69 541 728 893 940 60103 42 204 433 34 55 514 85 616 38 44 906 76 962 61145 54 301 27 70 425 38 501 38 804 22 97 958 62070 75 201 556 828 70 912 62240 599 945 64210 363 543 999 65135 41 203 73 85 463 532 929 93 66185 41 203 507 12 853 67024 294 438 891 961 68008 260 92 371 655 63 707 11 890 95 69105 404 520 80 663 736 40 835 37 70051 100 76 461 540 738 835 71024 545 830 74 72500 73216 35 651 774 74074 139 431 45 501 631 947 62

75363 649 76291 561 674 751 829 42 959 96 78283 426 79 506 834 80 79267 521 32 53 606 909 80020 550 638 717 81097 142 209 30 750 4 86 692 789 816 902 82160 305 25 81 561 606 967 87 83144 343 724 829 86045 79 94 167 667 92 87002 98 166 292 342 518 602 884 98 88028 65 105 320 504 33 88 616 707 850 74 89011 267 683 729 805 89 90024 548 54 697 932 91032 187 223 301 25 684 723 877 910 92040 162 542 932 93042 488 566 857 72 94361 412 679 882 918 75 95055 330 520 660 96041 357 457 600 750 968 97054 101 240 72 668 752 98130 42 64 97 405 76 752 884 99023 99 429 927

100621 31 97 718 43 73 92 915 101002 101 238 46 140046 903 102019 88 95 127 94 200 562 633 103117 78 287 783 824 903 105089 105 12 78 236 382 749 106006 144 245 97 345 59 77 411 735 43 993 107048 59 237 52 548 787 818 965 108065 152 472 608 722 48 60 900 23 109 166 441 70 98 527 613 50 110432 607 30 829 11[illegible] 310 476 749 808 89 112403 605 23 53 726 868 944 113180 217 838 979 114035 159 261 468 763 833 939 66 81 92 115228 319 53 675 982 116417 31 566 95 863 117169 382 814 118058 428 118100 346 52 476 525 718 815 923 75 120014 51 358 676 747 121038 88 166 209 405 563 603 945 122319 452 738 45 123257 520 642 124055 180 348 503 93 724 954

125004 43 56 107 58 268 375 424 822 126591 863 127048 56 235 128841 947 129088 122 151 95 478 130131 34 262 439 50 663 76 131125 283 83 53 948 132064 210 43 506 13 69 678 819 900 1 133005 144 62 467 551 56 834 77 134245 573 954 135317 48 77 516 612 62 755 845 939 136285 32 71 480 604 960 137142 70 215 49 62 64 95 138273 364 94 584 902 139116 503 823 140286 99 623 141092 95 144 95 246 485 142221 94 45 751 75 143321 322 512 641 792 144125 228 94 33 428 511 680 807 14 77 145155 254 564 866 14607 79 159 75 98 514 96 655 714 147092 117 280 30 38 412 525 148097 262 534 661 928 149143 41 72 654 922 58

150092 770 69 151093 387 44 54 736 71 152247 335 77 560 709 968 153112 275 774 850 943 154016 94 153 795 987 95 155045 200 410 794 99 890 934 156450 86 853 911 157380 439 541 680 757 906 9 83 158087 128 262 342 433 574 728 828 52 159004 82 174 147 48 409 621 56 996

160018 78 125 30 77 204 569 733 31 88 897 161002 111 531 69 965 162056 80 316 26 422 515 863 163128 228 88 469 509 164076 144 52 359 537 787 853 888 165042 54 125 70 236 53 60 513 628 992 166122 304 416 987 167010 203 304 467 893 967 168004 260 848 169173 280 406 170076 252 320 432 563 865 914 171000 325 705 889 172170 54 223 97 420 95 781 814 48 951 43 173015 164 628 34 908 174249 454 417 521 768 92 940

175041 125 337 90 484 176135 80 458 556 606 17 64 81 932 35 177033 34 41 48 146 652 61 178 303 68 402 8 523 42 848 68 179167 302 501 611 919 180015 253 56 696 824 859 67 181159 469 522 66 716 44 71 800 61 182124 344 443 585 183076 82 651 65 809 967 184400 615 767 875 902 13 185057 421 626 801 938 76 187353 476 99 544 777 925 72 188267 301 406 629 46 711 189676 86 191263 436 854 58 980 192117 213 362 502 27 29 627 856 193028 182 318 69 604 832 83 194127 48 333 479 659 821 888 964 195057 60 251 356 654 998 196000 72 82 371 447 721 881 197070 207 312 98 524 92 605 91 818 198114 277 95 334 787 91 199014 135 332 641 86

200145 259 545 821 201211 54 526 847 68 202066 336 81 439 627 203300 25 48 565 611 854 204059 63 158 244 57 422 706 764 868 910 205036 248 63 567 680 734 82 803 206005 268 94 207067 162 251 419 75 208078 171 459 620 707 88 937 44 209543 48 93 639 746 835 91 971

Polska została pominięta

przez pierwszą pożyczkę Międzynarodowego Banku Rolnego

Międzynarodowy Bank Rolny emitował już pierwszą pożyczkę w wysokości 25 miljonów franków szwajc. Z sumy tej plasowano 10 miljonów w Anglji i Szwecji, resztę zaś objęło szwajcarskie konsorcjum bankowe. Supskrybcja transzy szwajcarskiej po 99 proc. plus połowa opłat stemplowych już się rozpoczęła.

Suma uzyskana z tej pożyczki została już rozpartycypowana pomiędzy poszczególne kraje, z pominięciem Polski. 60 procent będzie ulokowane w Niemczech w niemieckich obligacjach hipotecznych i komunalnych: reszta zaś w hipotekach i walorach szwajcarskich, belgijskich, francuskich, austjackich, węgierskich i czechosłowackich banków hipotecznych. Pożyczka będzie notowana na giełdach szwajcarskich: w Bazylei, Genewie i Zurychu.



Lekarstwo na smutek

Mąż leży w łóżku niebezpiecznie chory.

Lekarz wychodzi z pokoju.

Młoda małżonka czeka nań za progiem.

— Panie doktorze, niech mi pan powie prawdę...

Doktór waha się...

— Łaskawa pani...

— Bez ogródek! — przerywa mu małżonka. — Niech mi pan powie prawdę: czy mogę sobie jeszcze obstalować białą suknię u krawcowej, czy już nie warto?...

***

Dwaj przyjaciele spotkali się w kawiarni. Obydwaj są kupcami.

— Co się z tobą dzieje? — pyta pierwszy.— Wyglądasz jak cień!...

— Okropnie mi się powodzi... — odpowiada drugi. — Od tygodnia nie śpię... Jeżeli do przyszłego wtorku nie postaram się o 2 tysiące złotych, ogłoszą mi upadłość...

— Człowieku! — woła przyjaciel. — Dlaczegoś mi odrazu tego nie powiedział?!...

— Co?!... Chcesz mi pożyczyć?!...

— Nie, pieniędzy nie mam, ale mam cudowny środek na bezsenność!...

★

Rozmowa matrymonjalna w Ameryce:

— Hallo, Bill, pan jest wszak ojcem rodziny, prawda?...

—Yes... niestety...

— I ma pan trzy córki?...

— Yes... niestety...

— A ja jestem kawalerem, wie pan o tem?...

— Skąd mogę o tem wiedzieć?... Pan wie lepiej...

— Ile lat mają pańskie córki?...

— 28, 32 i 35...

— Ho, ho, ho...

— Niestety, młodsze już nie będą...

— Hm.... Jaki posag dostaje najmłodsza?...

— 10 tysięcy dolarów i dom na Walkerstreet...

— A ta 32 letnia?...

— 10 tysięcy dolarów i dom na Camtstreet...

— A najstarsza?...

— 10 tysięcy dolarów i dom na Peckstreet. A właściwie która z moich córek podoba się panu?...

— Tego jeszcze nie wiem. Muszę najpierw obejrzeć te domy. Dowidzenia!

— b —

Giełda zbożowa.

Warszawa, 14 kwietnia.

Na dzisiejszem zebraniu giełdy zbożowo - towarowej w Warszawie obroty były średnie przy tendencji utrzymanej. Notowano za 100 kg. parytet wagon— Warszawa: żyto 25.75—26.25, pszenica 34—35, owies jednolity 26.50—28, owies zbierany 25—26, jęczmień na kaszę 26—26.50, jęczmień browarny — bez obrotów, mąka pszenna luksusowa 59—69, mąka pszenna 4/0 52—59 mąka żytnia podług typu przepis. 39—41, otręby pszenne szale 23—24, otręby pszenne średnie 22—23, otręby żytnie 21.50—22.50, kuchy lniane 32—33, kuchy rzepakowe 22—23, groch polny jadalny 28—31, groch „Victoria" 35—38, koniczyna czerwona bez kamionki o czystości do 97 procent 300—380, koniczyna biała bez kamionki o czyst. do 97 proc. 350—450, wyka siewna 43—46 seradela podwójnie czyszczona 88—92, peluszka siewna 46—48, **łubin niebieski 24—26, łubin żółty siewny 38—42.**

Spóźniona wiosna

Praca na roli opóźni się conajmniej o dwa tygodnie

Aura tegoroczna jest bardziej kapryśna niż zwykle. Kalendarz wskazywał początek wiosny na dzień 21 marca, tymczasem mamy już połowę kwietnia, a wiosny jeszcze nie widać. Dla meteorologów istnieją tylko wskazania kalendarzowe, dlatego też ogólnie powiada się, że

wiosna tegoroczna jest chłodna i spóźniona.

Zima tegoroczna również odbiegała od swej zasadniczej normy. Przedewszystkiem początek zimy był nieco spóźniony. Naogół jednak nie dokuczała nam zbytnio i przez cały czas jej trwania nie mieliśmy zbyt silnych mrozów. Jak obliczyli niektórzy „fachowcy od pogód" zima tegoroczna trwała równo

100 dni,

przyczem z tej liczby było 17 dni naprawdę mroźnych, podczas których temperatura spadała do poziomu 10 stopni i niżej. W ciągu tych siedemnastu dni mieliśmy 7 dni o temperaturze 15 stopni oraz trzy dni z rekordową temperaturą 20 stopni!

Najmroźniejsza była

pierwsza połowa lutego.

Średnia temperatura w ciągu całej zimy wynosiła 5 stopni. Dla naszych nawigatorów zima tegoroczna nie była odpowiednia.

Częste burze na morzach wprawiały w ruch olbrzymie zwały lodowe, stanowiące dla okrętów niebezpieczne przeszkody. Natomiast dla rolników zima tegoroczna była wyjątkowo korzystna. Oziminy pokryły się śniegiem, gdy ziemia już przemarzła i pozostały pod białą pierzyną śniegu aż do wiosny.

Horoskopy na temat wiosny i lata są bardzo problematyczne. Jedynie można stwierdzić z pewnością, że

wiosna tak prędko nie wróci do normalnego stanu.

Tłumaczy się to przedewszystkiem wielkiemi masami śniegu w lasach i lodu na morzach. Jak wiadomo topnienie pochłania wiele ciepła, a więc dopóki śnieg i lód nie znikną bez śladu nie należy oczekiwać ocieplenia.

Praca na roli opóźni się wobec tego conajmniej o **2 tygodnie.**

Hallo! Tu radjo?..

WARSZAWA.

Godz. 11.40 Przegląd prasy krajowej PAT, 11.58 Sygnał czasu. 12.15. Muzyka z płyt gramofon. 12.35 XXII koncert szkolny, 14.00 Świat dużych i małych, wygłosi p. M. Ankiewiczowa. 14.20 Kom. gospodarczy. 14.40 Komunikat LOPP. 14.55 Odczyt z Wilna. 15.30 — 15.50 Odczyt dla maturzystów p. t. „Słowacki", odczyt II-gi (dział „Literatura"), wygł. prof. L. Płoszewski. 15.50 — 16.10 Odczyt dla maturzystów p.t. „Rozwój przywilejów szlacheckich" (dział „Historja"), wygł. prof. H. Mościcki. 16.10 Kom. dla żeglugi i rybaków. 16.15 Muzyka z płyt gramof. 17.15 Odczyt z Katowic. 17.45 Koncert solistów. 18.45 Rozmaitości, 19.10 Giełda rolnicza, 19.25 Muzyka z płyt gramofonowych. 19.30 Kom. Państw. Urzędu Wych. Fiz. i Państw. Zw. Sport. 19.35 Program na dzień nast. 19.40 Prasowy dziennik radjowy. 19.55 Muzyka z płyt gramof. 20.00 P. inż. E. Porębski wygł. feljeton p. t. „Technika humanitarna" 20.15 — 21.45 Wieczór poświęcony Rumunji. 21.45 22.30 Słuchowisko „Salome" Oscara Wilde'a w oprac. radjofon. p. M. Żyżemskiej. 22.35 Kom.: meteorol., polic., sport. 23.00 Muzyka elkka i tan. z „Gastronomji".

KRAKÓW.

Godz. 11.40 Przegląd prasy krajowej z Warsz., 11.58 Sygnał czasu. hejnał z Wieży Marjackiej, kom. meteorol., program na dzień bież. 12.15 Muzyka z płyt gramofon. 12.35 Koncert szkolny z Filhar. Warsz. 14.00 Pogadanka dla pań z Warszawy. 14.20 Kom. gospodarczy z W-wy. 14.5 5Odczyt z Wilna. 15.30 — 16.10 Odczyty dla maturzystów z W-wy, 16.10 Kom. dla żeglugi z W-wy 16.15 Muzyka z płyt gramofon. 16.45 Konkurs śpiew. Rozgł. krak. 17.15 Odczyt z Katowic. 17.45 Koncert z Warszawy. 18.45 Rozmaitości, kom., program na dzień następny. 18.55 „Gawędy podhalańskie" w recytacji p. Wł. Doruli, 19.10 Odczyt p. t.: „Waleczność i tchórzostwo u Japończyków, wygł. p. Denzel Carr, lektor U. J. 19.25 Muzyka z płyt gramof. 19.40 Pras. dziennik radj. z W-wy 20.00 Feljeton z Warszawy, 20.30 — 21.30 Koncert wiecz. 21.45 Słuchowisko z W-wy, 22.35 Komunikaty z W-wy, 23.00 24.00 Tr. muzyki lekkiej i tanecznej.

POZNAŃ

Godz. 7.00 Zegar z wieży ratusz., gimnastyka por. (prof. Waxman), 7.15 — 8.00 Gazeta por. R. P. 12.00 Sygnał czasu z obs. astr. U. P., zegar i hejnał z wieży ratusz. 12.35 Koncert szkolny z Filhar. Warsz. 14.00 Kom. Pata notowania giełdy pien. 14.15 Kom. gosp., roln., sprawozdanie o ruchu satków it. d. 17.35 „Wiadomości z Bolszewji" — wygłosi red. E. Swidziński. 17.45— 18.45 Koncert z Warszawy. 18.45 — 20.30 Dodatek do gazety Poranneei R. P., 18.45 Dodatek lotniczy, wygłosi p. R. Juraszek. 19.00 „Humor", wygłosi p. Z. Noskowski art. T. P. 19.15 Feljeton rolniczy. 19.30 Roln. skrzynka radj. wygł. p. Rzadkowski. 19.45 Kurs elem. ang. wykł. dr. Arend, lektor U. P. 20.00 „Torem literatury i poezji", wygł. kpt. Baumfeld. 20.15 Nadprogram z ilustr. muz. kom. okazyjne. 20.30 — 21.30 Koncert solistów. W przerwach program teatrów pozn. i rad'ost. na dz. nast. 21.45 Słuchowisko z W-wy. 22.15 Arje i pieśni. 22.40 — 23.00 Sygnał czasu z obs astr. U P., kom. Pata, sport. i polic.

KATOWICE.

Godz. 11.40 Przegląd prasy krajowej z Warsz., 11.58 Sygnał czasu, hejnał z Wieży Marjackiej, program na dzień bież.. 12.10 Muzyka z płyt gramofonowych. 12.35 Koncert szk. z Filharm. Warsz. 14.20 Kom. gospodarczy z W-wy. 14.40 Kom. LOPP z W-wy. 14.55 Odczyt z Wilna, 15.15 Kom. Polsk. Zw. Zrzeszeń Gosp. Woj. Śl. kom. T. P. 15.30 — 16.10 Odczyty dla maturzystów z W-wy. 16.10 Koncert z płyt gramof. 17.00 K. Ford.: „Filmy religijne". 17.15 Prof. dr. K. Simm: „Wytwórcy jedwabiu" 17.45 18.45 Koncert z W-wy. 18.45 codz. odcinek powieśc. 19.00 Rozmaitości, program na dz. nast., kom. T. P., przegląd widowisk. 19.15 J. Langman, kustosz Dz. Etn. Muzeum Śl.: „Sztuka u ludu i inteligenta na Śląsku". 19.40 Pras. dziennik radj. z W-wy. 19.55 Komunikaty harcerskie. 20.00 — 20.15 Feljeton z W-wy. 20.15 — 21.45 Wieczór rumuński z Warszawy. 21.45 Słuchowisko z W-wy, 22.35 Kom. meteorol. z W-wy, program na dzień następny. 23.10 Muzyka lekka i tan. z W-wy.

LWÓW.

Godz. 11.58 Sygnał czasu i hejnał z Wieży Marjackiej, program na dzień bieżący. 12.15 Koncert z płyt gramof. 12.35 Koncert szkolny z W-wy. 14.00 Pogad. dla pań z W-wy, 14.20 Kom. gospodarczy z W-wy, 14.35 Lw. kom. LOPP. 14.55 Odczyt z Wilna. 15.15 Muzyka z płyt gramof. 15.30 — 16.10 Odczyty dla maturzystów z W-wy, 16.10 Kom. dla żeglugi z W-wy. 16.15 Muzyka z płyt gramof. 16.45 Pogawędka ze starszą młodzieżą p. H. Górskiej. 17.00 Muzyka z płyt gramofonowych. 17.15 odczyt z Katowic. 17.45 Koncert z W-wy, 18.45 Rozmaitości. 19.10 Pogawędki lekarskie dr. H. Mierzeckiego p. t. „Nieznane karty wojny", 19.25 Muzyka z płyt gramof. 19.30 Komunikat z W-wy, 19.35 Program na dz. nastepny. 19.40 Pras. dziennik radj. z W-wy 19.55 Muzyka z płyt gramof. 20.00 Feljeton z W-wy. 20.15 — 21.45 Wieczór rumuński z W-wy. 21.45 Słuchowisko z W-wy, 22.35 Komunikaty z W-wy. 23.00 — 24.00 Muzyka taneczna z Palais de Danse „Bristol" we Lwowie, ork. braci Rosner.

Kobiety w życiu pisarzy.

Wspomnienia żony Maeterlincka. — „Anioł opiekuńczy" Anatola France'a.

Żorżetta Leblanc, żona Meaterlincka, po 20 latach pożycia małżeńskiego wydała swe wspomnienia, które w świecie literackim wywołały wielką sensację. PaniLeblanc **była ongiś artystką,** nazwisko jej opromienione było aureolą sławy, przywykła więc do hołdów i uznania. Sława męża nie wystarczała jej, ta ambitna kobieta **zapragnęła, aby świat znowu przypomniał sobie piękną ongiś artystkę paryskich teatrów.** W swych wspomnieniach pani Leblanc poświęca swej osobie aż nazbyt wiele miejsca, opowiada **o roli**, jaką odegrała w życiu swego **męża i przypisuje sobie wszystkie niemal pomysły do jego utworów.**

Nie ulega wątpliwości, **że kobiety odgrywały wielką rolę w twórczości znakomitych pisarzy.** Nie uniknął tych wpływów również Anatol France. Droga jego życia skrzyżowała się przypadkowo z losem pewnej mężatki. Nie była to kobieta pierwszej młodości, lecz posiadała jeszcze wiele młodzieńczego uroku. Mąż wiedział o stosunkach, łączących ją z wielkim pisarzem francuskim i wbrew praktykom, stosowanym przez innych mężów w podobnych wypadkach, **zachowywał się względem kochanka swej żony nietylko tolerancyjnie, lecz nawet z wyszukaną grzecznością.**

Przyjaciele pisarza nazywali tę kobietę „aniołem opiekuńczym". Przydomek ten odpowiadał w zupełności roli, jaką odgrywała w życiu Francea, albowiem opiekowała się nim naprawdę jak najwierniejsza żona. France, jak wiadomo wyróżniał się wielką niedbałością i niezaradnością w sprawach materjalnych. Jego „anioł opiekuńczy" troszczył się więc zarówno o stronę materjalną pisarza, jak i o jego zewnętrzny wygląd. Lecz wpływy tej kobiety sięgały jeszcze głębiej. Do swych salonów, które były właściwie salonami Francea, ściągnęła najznakomitszych pisarzy, polityków i uczonych. Pragnęła wznieść swego kochanka na szczyty sławy. Utwory Francea wydawały jej się nieco suche i starała się je ożywić. **Radziła mu, aby wprowadzał do swych utworów więcej akcji.** France nie zgadzał się z jej zdaniem przekładając ponad barwność i żywość akcji filozoficzne roztrząsania oraz erudycję. „Tais" była już właściwie odstępstwem Francea od jego stałych zasad i zwycięstwem „anioła opiekuńczego". France nie był zadowolony z tej przemiany, radził się przyjaciół, czytał im wyjątki swych nowych utworów. Przed napisaniem „Czerwonej Lilji" staczał ze sobą zaciętą walkę duchową. Uważał, że ten genre powieści nie odpowiada jego talentowi. Powodzenie tej książki przekonało go jednak, że **„anioł opiekuńczy" miał trochę racji.**

Ta mądra niewiasta wywarła wielki wpływ nietylko na jego twórczość, lecz przeorała również gruntownie jego poglądy polityczne. Na tem polu praca jej była znacznie łatwiejsza, gdyż **France uchodził za nazbyt wielkiego sceptyka, aby trzymać się stałych poglądów.** Idąc śladami swej opiekunki, stał się fanatycznym obrońcą Dreyfusa, a gdy nawiązał kontakt z Jaures'em przerodził się w zagorzałego wyznawcę socjalizmu.

Mimo to romans z „aniołem opiekuńczym" skończył się zerwaniem. Osiągnąwszy sławę, niewdzięczny France porzucił kochającą go kobietę. Niewolnik zbuntował się. Miejsce „anioła" zajęła... służąca. France mówił o niej:

— To jest uczciwa, dobra kobieta...

Trb.



W Grecji i Austrji

cofnięto zakaz wyświetlania filmu „Na zachodzie bez zmian"

Wytwórnia filmowa, która zrealizowała film „Na zachodzie bez zmian" zdołała przeciągnąć na swą stronę rząd Stanów Zjednoczonych w sprawie zakazu wyświetlania tego obrazu w różnych krajach europejskich.

Rząd Stanów Zjednoczonych postanowił stanąć w obronie interesów swych obywateli i posłowie amerykańscy w Grecji oraz w Austrji, gdzie film „Na zachodzie bez zmian" został skonfiskowany, poczynili już starania u odpowiednich czynników, aby

zakaz ten cofnięto.

W Atenach uwidoczniły się już skutki tej interwencji, gdyż zakaz cofnięto i obraz według powieści Remarqua ukazał się na greckich ekranach.

W Wiedniu również w najbliższych dniach obraz ten ukaże się na ekranie jednego z największych kin. Austrja może bez skrupułów cofnąć zakaz, który był tylko formalnem solidaryzowaniem się z postanowieniem Rzeszy Niemieckiej. Skoro jednak Reichstag wypowiedział się oficjalnie przeciwko konfiskacie, Austrja została tem samem zwolniona z obowiazku solidaryzowania się z Niemcami.

***

Klara Bow wraca na ekran. Po oczyszczeniu się z niesłusznych zarzutów i wygraniu procesu, rudowłosa gwiazda przygotowuje się do nowego filmu, który reżyserować będzie twórca „Upadłego anioła" Ryszard Wallace.



W ODMĘTACH ŻYCIA

Powieść sensacyjno-kryminalna.

50)

Napisał dla „Expressu“ JERZY BAK.

STRESZCZENIE POCZĄTKU POWIEŚCI.

W variete „Alhambra“ zamordowany został przemysłowiec warszawski Zygmunt Rulecki, który przybył tam ze swą żoną. Podejrzenie pada na piękną tancerkę Gizę Ordeńską, która podczas występu miała przy sobie broń.

Ordeńską aresztowano i osadzono w więzieniu. Odmówiła ona udzielenia wszelkich zeznań.

Śledztwo wykazało, że Rulecki siedział twarzą zwrócony do sceny, natomiast zmarł od kuli, która ugodziła go w plecy.

W tym samym czasie opinję publiczną zelektryzował inny wypadek, a mianowicie samobójstwo kasjera Banku Gospodarczego — Zygmunta Liwskiego, który zdefraudował pół miljona złotych. Okazało się, że Liwski był krytycznego wieczoru w „Alhambrze“ i starał się o uzyskanie od Ruleckiego pożyczki na pokrycie zdefraudowanej sumy.

Obronę Ordeńskiej podejmuje się znany adwokat warszawski dr. Holz, który dobiera sobie do pomocy kierownika brygady detektywów Scotland Yardu, Edwina Browna, bawiącego przypadkowo w Warszawie.

Brown w sprytny sposób zwalnia Ordeńską z więzienia pod pretekstem choroby.

Pewnej nocy po mrocznych zaułkach Powiśla błądził jakiś cień.

Był to młody mężczyzna, który znikł za bramą jednej z odrapanych kamienic na Bugaju. W dusznej, zadymionej izbie czekali już nań dwaj mężczyźni. Między przybyszem a domownikami powstaje sprzeczka, która zamienia się w walkę na noże. Podczas bójki wpada do izby Brown, który porywa młodzieńca.

Dr. Holz odrazu poznaje owego młodzieńca: jest to Barczak, który czyhał na życie pani Liwskiej z rozkazu swych kamratów.

Brown udaje się na bal do pałacu pani Ruleckiej. Przy pomocy narkotyku wprowadził Rulecką w stan uśpienia i zabrał do hotelu.

Barczak poznaje odrazu Rulecką i stwierdza, że ona właśnie namówiła całą bandę do zgładzenia Liwskiej. Rulecka po odzyskaniu przytomności nie chce nic powiedzieć, wobec tego detektyw wprowadza ją w trans hypnotyczny i w ten sposób wydobył od niej przyznanie się do winy. Rulecka przyznaje, że chciała zamordować Liwską, za to, że zabrała jej męża.

Barczak szantażuje Ordeńską, żądając od niej 2000 zł. Gdy tancerka nie przynosi mu na czas pieniędzy, ściąga ją do swego mieszkania.

Brown udaje się z Ordeńską do gabinetu restauracyjnego. Przypadkowo w drugim pokoju znalazł się Holz wraz z Zubową. Obaj przyjechali niedawno z Zakopanego. Holz w porozumieniu z kelnerem skłania pijaną Zubową do przejścia do innego gabinetu, sam zaś widzi przez dziurkę od klucza jak Ordeńska wsypuje Brownowi jakiś proszek do kieliszka, a gdy detektyw traci przytomność, wyciąga mu z portfelu pieniądze.

Gdy następnego dnia detektyw spostrzega brak pieniędzy, Ordeńska przyznaje się, że wyciągnęła mu banknoty, lecz dodaje przytem, że w aucie włożyła je z powrotem do jego portfelu. Wieczorem tego samego dnia do Zubowej zgłasza się jakiś mężczyzna, który wręcza jej 150 dolarów.

W międzyczasie rozpoczyna się proces sądowy o zabójstwo Ruleckiego. Pierwszy w charakterze świadka zeznaje właściciel Alhambry, dyr. Majewski.

Oskarżona podczas całego procesu zachowuje zupełne milczenie, nie udzielając żadnych wyjaśnień. Po zeznaniach licznych świadków przewodniczący udziela głosu prokuratorowi.

Przedstawiciel oskarżenia publicznego dzieli cały materjał dowodowy na cztery części, objęte następującemi czterema pytaniami: 1) Czy Ordeńska strzelała?.. 2) Do kogo strzelała?... 3) Czy zabiła Ruleckiego?.. 4) Dlaczego go zabiła?... Opierając się na zeznaniach świadków prokurator odpowiada na pierwsze pytanie twierdząco, na drugie zaś — że strzelała wyłącznie do Ruleckiego.

Obecnie prokurator rozpatruje ostatnie pytanie: „dlaczego Ordeńska zabiła Ruleckiego?“

Po okresie wielkiej depresji nastąpiła reakcja: oskarżona przybywa do Warszawy i rozpoczyna nowe życie, pełne awantur miłosnych, urządza co wieczór wystawne przyjęcia, zaprasza gości, których nawet dobrze nie zna, a którzy często wyłudzają od niej pieniądze...

Nie będę chyba daleki od prawdy, jeśli wyrażę swe przypuszczenie, że prawdopodobnie w tym właśnie okresie oskarżona poznała Ruleckiego. Wiemy z zeznań innych świadków, że Rulecki był właśnie takim typem warszawskiego lowelasa i należał do rzędu tych, którzy byli stałymi gośćmi w „salonach“ Ordeńskiej. Między jej adoratorami wynikają często zatargi, Ordeńska zachowuje się bowiem wobec nich jak zwykła kurtyzana, zmieniając swych wielbicieli, jak rękawiczki. Doskonale określiła nam jej charakter pani Kawerska, która na pytanie pana przewodniczącego „na czem polegały jej dziwactwa“, odpowiedziała:

— Dziwactwa jej powstawały najczęściej na tle niezwykłej zmysłowości i żądzy zaznania najniebezpieczniejszych przygód...

W tych kilku słowach mieści się niemal cała tragedja oskarżonej, przedewszystkiem zaś — geneza zbrodni w „Alhambrze“...

Kobiety tego rodzaju są jednostkami dla społeczeństwa najniebezpieczniejszemi, albowiem są to, zbrodniarki, ukrywające się za parawanikiem namiętności, przyzwoitości, warunków społecznych, obciążeń psychicznych i innych usprawiedliwień, mających rzekomo pomniejszać ich winę i zbrodnicze instynkty...

Ordeńska, należąc do tego typu kobiet wcale się z tem nie kryje. Jej tryb życia w Warszawie wskazuje, że ta kobieta pozbawiona była wszelkich skrupułów, w zaspakajaniu swej niepohamowanej żądzy nie znała żadnych przeszkód, nie cofnęła się nawet przed zbrodnią gdy wymagały tego skutki jej lekkomyślności.

Jeden z świadków, a mianowicie pani Liwska, rzuciła jedno słowo, które wyjaśnia nam powód ohydnego morderstwa w „Alhambrze“. Ordeńska szantażowała Ruleckiego.

Wiemy, że po ślubie Rulecki zmienił się ogromnie, rozpoczął nowe życie, dbając o swe interesy i o żonę, Ordeńska chciała więc wykorzystać ten moment dla swych materjalnych korzyści.

Szantaż nie udał się. A może Rulecki chciał się jej odpłacić pięknem za nadobne i rozpoczął z nią walkę tą samą bronią. Znał jej życie, jej kompromującą przeszłość i łatwo mógł się zrewanżować.

A Ordeńska obawiała się jego rewelacyj, bo nie zapominajmy, że nie przyjechała do Warszawy sama, przy niej był Richot, którego może poraz pierwszy w życiu kochała naprawdę szczerą miłością! Stąd ta wielka obawa przyjazdu do stolicy Polski, stąd owa tajemniczość, rozciągająca się nawet na jej nazwisko, stąd jej niepokój i zdenerwowanie. I traf chciał, że pierwszego wieczoru spotkała się oko w oko z Ruleckim, z tym, którego obawiała się tak bardzo, który mógł w każdej chwili zniszczyć jej kiełkujące dopiero szczęście!

To spotkanie było decydujące. Ordeńska nigdy nie bawiła się w kompromis. Wszystkie sprawy stawiała odrazu na ostrzu noża.

— Ja albo ty! — oto myśl, jaka przemknęła przez jej mózg w chwili, gdy stała przed kurtyną i poraz pierwszy ujrzała na widowni twarz Ruleckiego.

Obudziła się w niej dawna namiętność. Zabić go!... Pozbyć się raz na zawsze, zanim Richot dowie się o wszystkiem! Zabić! Nie czekać ani chwili!...

Następny taniec nastręczył jej świetną okazję do zrealizowania powziętego planu. Jak ten plan został wykonany — wszyscy już wiedzą...

Zbliżamy się do konkluzji.

Na wszystkie cztery pytania dałem wyczerpujące odpowiedzi. Od rozwagi panów sędziów zależy, czy wywody moje zostaną należycie zrozumiane.

Chciałbym jeszcze wkońcu zwrócić uwagę na milczące zachowanie się oskarżonej. Ordeńska w ciągu całego procesu nie powiedziała jeszcze ani słowa, biorąc w tej najbardziej obchodzącej ją sprawie bierny udział. Niektórzy zwykle z milczenia i smutnego wyglądu oskarżonego wnioskują o jego niewinności. Miara ta często prowadzi na manowce. Milczenie może być czasem oznaką zgody.

Nie chciałbym, aby panowie sędziowie również ulegli czarowi tego milczenia i w imię sprawiedliwości proszę o najsurowszy wymiar kary.

ROZDZIAŁ XXXVI.

„Oskarżona jest niewinna!..“

Mowa prokuratora wywołała na sali głębokie wrażenie. Uwidoczniło się to w pierwszym rzędzie w nastroju wśród publiczności.

Na oskarżoną patrzano teraz innem okiem.

— A widzi pani, mówiłem, że to jest dobry numerek...

— Ktoby pomyślał, moja pani, że taka inteligentna kobieta...

— Te inteligentne są zawsze najgorsze, bo prosty człowiek wierzy w Boga i ma sumienie w sercu, a takie to co?...

— Racja, racja.. Lafirynda i tyle...

Takie i tym podobne rozmówki toczyły wśród tłumu, przewalającego się po kurytarzach w czasie zarządzonej przez przewodniczącego przerwy. Ordeńska siedziała na swem miejscu niewzruszona, ze spuszczoną głową, milcząca i zapatrzona w jeden punkt na przeciwległej ścianie.

Holz wertował papiery, zacierał nerwowo dłonie i co chwilę spoglądał na zegarek.

Po upływie pół godziny sąd ponownie wszedł na salę. Przewodniczący udzielił z kolei głosu obrońcy oskarżonej.

W sali znowu zapanowała grobowa cisza.

Dr. Holz podniósł się z krzesła, ogarnął wzrokiem całą salę i zwracając się do sędziów, rzekł:

— Słuchając z wielką uwagą mowy pana prokuratora, miałem chwilami wrażenie, że pan przedstawiciel oskarżenia publicznego nie potrafił okiełznać swej bujnej fantazji i na tle procesu, który toczy się w tej sali od kilku dni, ułożył sobie bardzo dobry zresztą scenarjusz do sensacyjnego filmu.

Na kanwie skąpych zeznań niektórych świadków pan prokurator wyszył nićmi swej poetycznej wyobraźni cudowne wzory, przeplatane mądremi sentencjami, powiedzeniami, zdradzającemi wielką wnikliwość i znajomość duszy ludzkiej, lecz z rzeczywistością i istotnym stanem rzeczy nic nie mające wspólnego.

Scenarjusz filmowy pana prokuratora składał się z czterech aktów. Nie będę chyba zbyt srogim recenzentem, jeśli powiem, że najlepsze były pierwsze dwa akty, ostatnie dwa zaś były chybione.

Na pytanie pana prokuratora, czy Ordeńska strzelała, odpowiadam: tak! Na to rzeczywiście nie trzeba żadnych zeznań świadków — to jest oczywiste. Strzelała, przyznaję, powiem nawet więcej — strzelała do Ruleckiego!... Tak, z tem się również zgodzę. I dlatego powiadam, że dwa pierwsze akty są bez zarzutu, ale już w trzecim akcie wszystko się załamuje, fantazja uniosła autora scenarjusza i nic już nie zdołało go uratować.

Nad pierwszemi dwoma pytaniami, postawionemi przez pana prokuratora, nie zatrzymuję się ani na chwilę. Usiłowanie zabójstwa było i niema o czem mówić. Ale nie było zabójstwa!... Oskarżona Ruleckiego nie zabiła!...

Jakiemi argumentami operuje pan prokurator, chcąc dowieść, że tylko właśnie Ordeńska mogła zamordować Ruleckiego?...

Pierwszy argument: *sprawa rewolwerów.*

Pan prokurator jest przekonany, że Ordeńska wychodząc na scenę miała dwa rewolwery. A jednak znaleziono przy niej tylko jeden rewolwer. Pytam wraz z panem prokuratorem: gdzież on się podział, czemu znikł tak tajemniczo, jakgdyby pod wpływem różdżki czarodziejskiej?...

Pan prokurator przypuszcza widocznie, że morderczyni ukryła tak sprytnie narzędzie mordu, że nawet władze śledcze nie mogły rozwiązać tej zagadki.

Gdyby morderstwa nie popełniono w „variete“, lecz w cyrku i gdyby oskarżona nie była tancerką, lecz połykaczką noży, ognia, rewolwerów itd., mógłbym jeszcze uwierzyć w tajemnicze zniknięcie broni palnej, ale przecież wiemy doskonale, że oskarżona dotychczas nie zajmowała się czarodziejskiemi sztukami i nie pobierała żadnych lekcyj u indyjskich fakirów!...

Zapytuję więc raz jeszcze: gdzie się podział jedyny dowód zbrodni — rewolwer, którym zabito Ruleckiego?!..

Wszak drugi rewolwer, znaleziony na scenie nie wyrządził nikomu żadnej szkody. Kula z tego rewoweru tkwiła w ścianie! Nikt chyba nie przypuszcza, że oskarżona miała czas na to, aby wkopać rewolwer gdzieś do ziemi, ukryć go tak misternie, że dziesięciu policjantów, przerzucając wszystko do góry nogami, nie mogło go odnaleźć!...

Proszę sobie uprzytomnić w jak szybkiem tempie działy się wypadki na sali i na widowni.

Taniec. Nagle pierwszy strzał. Potem drugi strzał. Publiczność rzuca się odrazu na Ruleckiego, który pada na ziemię. Rulecka mdleje. Ordeńska pada również nieprzytomna na ziemię. Jednocześnie wpada na scenę Majewski, robotnicy, maszyniści... Wszystko to dzieje się w ciągu kilku minut i nikt nie zauważył, aby oskarżona zajęta była ukrywaniem broni. Skądże miałaby na to czas?

Pan prokurator chce z każdego faktu wyciągnąć jakiś wniosek. Ponieważ oskarżona zostawiła w swej garderobie dwa straszaki, więc nie ulega wątpliwości, że zamiast dwóch straszaków wzięła dwa rewolwery.

Dlaczego?... Skąd ten wniosek?...

Pozwolę sobie zwrócić uwagę Wysokiego Sądu jeszcze na jeden szczegół.

Zgodziliśmy się wszyscy z tem, że oskarżona przybyła do teatru, nie wiedząc jeszcze nic o tem, co się potem stało. Świadkowie zeznali, że w pierwszej części programu była wesoła, zadowolona i bardzo rozmowna. Mogę więc zrozumieć, że nosiła stale przy sobie jeden rewolwer, ale nie mogę pojąć w jaki sposób zdobyła nagle dwa rewolwery!...

Czy u nas każdy artysta przychodzi na występy, uzbrojony od stóp do głowy?...

(Dalszy ciąg jutro).

Romans George Sand z lekarzem

przy łożu ciężko chorego przyjaciela. — Słynny powieściopisarz Musset pisze o „utraconym skarbie"

Historyczny pokój hotelu weneckiego

Turystom, zwiedzającym Wenecję, dobrze jest znany, znajdujący się w pobliżu mostu „Westchnień" utrzymany w maurytańskim stylu hotel „Royal Danieli". W hotelu tym zatrzymuje się najbardziej wytworna elita, zamieszkiwał tu również ostatnio Charlie Chaplin.

Ongiś pałac doży Dandolo, przeszło sto lat temu został zamieniony na hotel, budowla ta zachowała stary styl architektoniczny dawnej Wenecji. Minęło również sto lat od chwili, gdy istniejący po dzień dzisiejszy **pokój na** pierwszem piętrze gościł dwie znakomite postacie. Stanowili oni razem wielce niedobraną parę: **słynny już wówczas Alfred de Musset, bardzo przystojny młodzieniec, oraz niezwykle ekscentryczna, również słynna, lecz o wiele lat starsza George Sand.**

Nie przybyli oni bynajmniej do Wenecji w tym celu, aby oddawać się tam nieprodukcyjnym marzeniom. Musset pragnął tu napisać powieść, **gdyż para rozpieszczonych kochanków potrzebowała dużo pieniędzy dla opędzenia wysokich kosztów podróży oraz zaspokojenia swych luksusowych potrzeb i zachcianek.**

Zdrowie poety pozostawiało wówczas wiele do życzenia. Również jego towarzyszka była stale cierpiąca. Zaraz po przybyciu do hotelu zwróciła się ona do właściciela, aby polecił jej dobrego lekarza. Właściciel hotelu poradził jej, **aby zwróciła się do niejakiego doktora Pagello, niezwykle przystojnego młodego człowieka o zdrowym czerstwym wyglądzie.**

Pagello znał słynną powieściopisarkę już z widzenia. Podczas spaceru nad Riva degli Schiavoni zauważył on ją na balkonie hotelu. Przyjął ją początkowo za ekscentryczną angielkę lub też polską emigrantkę, ze swą jedwabną chustką, okręconą dookoła czarnych włosów w kształcie turbanu, ubrana po męsku **sprawiła na nim niezwykle silne wrażenie.** Szczególną zaś uwagę jego zwróciło **grube cygaro, które pani Sand paliła z nonszalancją, obserwując bacznie przechodniów.** Młody lekarz był mocno zdziwiony, gdy po przybyciu do hotelu poznał w pacjentce oryginalną nieznajomą. Obok pacjentki leżał również cierpiący Musset. Sand skarżyła się na silne bóle głowy i prosiła lekarza, **aby wypuścił jej krew z żyły. Gdy doktór dokonał zabiegu, poprosiła go z czarującym uśmiechem, aby podał jej swój adres.** Musset odprowadził mocno zmieszanego signora Pagello do przedsionka, nie przeczuwając, **iż rozpoczął się pierwszy akt romansu, który zamierzał napisać. Romans, w którym nie danem mu było odegrać głównej roli bohatera.**

Nazajutrz już młody lekarz otrzymał od pani Sand list napisany fatalną włoszczyzną, w którym prosiła go o przybycie do chorego przyjaciała, którego ubóstwia nad życie. Stan Musseta bynajmniej nie był tak zatrważający, jednakże **wizyty doktora trwały cały tydzień.**

Słynna pisarka formalnie oczarowała młodego doktora. Przy łożu chorego przyjaciela nastąpiło ich pierwsze zbliżenie, **które powoli zamieniło się w płomienną miłość.**

Pewnego razu, gdy chory zasnął, pani Sand napisała list, który wręczyła lekarzowi. **List ten zawierał wyznanie miłosne. Został on odnaleziony w pamiętnikach doktora, który dokładnie opisał wszystkie swe wizyty w hotelu „Danieli".**

W końcowym ustępie tego listu słynna George Sand pisze:

— Czy jestem dla ciebie, Pagello, **tym nieznanym ideałem,** którego szukasz i pożądasz w swych najtajniejszych marzeniach, czy też tylko zwykłą kobietą, jak każda inna. Nie znam ani ciebie, ani twej przeszłości, nie wiem również, co ludzie o tobie mówią lub sądzą. **Mimo to kocham cię, nie wiedząc nawet, czy potrafiłabym cię szanować. Kocham cię, bo mi się podobasz i być może wkrótce będę cię nienawidzieć...**

Nazajutrz, z samego rana doktór udał się do hotelu, aby odwiedzić chorego Musseta. **Na progu z czarującym uśmiechem oczekiwała go już George Sand.** Opuścili oni razem hotel. Rozmowa powieściopisarki ze swym nowym przyjacielem jest dokładnie opisana w pamiętnikach lekarza. **Pani Sand postanowiła wówczas zerwać ze swym dawnym kochankiem.** Wieczorem para zakochanych powróciła do hotelu. Musset opowiadał wiele lat później o strasznych torturach, jakie wówczas przeżywał. Leżał on na łóżku w silnej gorączce, na głowie miał kompres z lodem.

Przy łożu chorego znajdowali się signor Pagello i jego przyjaciółka. Prowadzili oni rozmowę, **nie przypuszczając, iż chory słyszy każde słowo.** Lekarz oświadczył, iż stan chorego, jego zdaniem, jest beznadziejny. **George Sand wzięła lustro i przyłożyła je choremu do ust, pragnąc się przekonać, czy jeszcze żyje.**

Straszne przeżycia tej nocy znajdują się w pamiętnikach Musseta. Pod wpływem silnego wzruszenia chory zemdlał. Gdy się obudził, nie był w stanie odwrócić głowy, na ścianie widział ciągle dwa cienie, **które prześladowały go, jak straszne widmo... Klęczący mężczyzna, którego głowę obejmują kobiece dłonie; w cieniu wyłania się głowa kobiety, która nachyla się nad sylwetką mężczyzny, usta ich spotykają się i całus ten zdawało się przeciągał się w nieskończoność...**

— Leżałem nieruchomo jakby zahypnotyzowany tą straszną demoniczną grą cieni. Cierpienia moje nie dadzą się poprostu opisać. Znowu straciłem przytomność. Podczas niesamowitych wrażeń tej nocy w wyobraźni mej wytworzyło się jedno pewne przeświadczenie, **iż Wenecja okradła mnie z najdroższego skarbu.**

Od tej pamiętnej nocy upłynęło 97 lat. Historyczny ten pokój nie uległ prawie żadnym zmianom, stoją tam jeszcze te same meble, które kryją w sobie tyle wspomnień z tej romantycznej epoki. Niezliczone rzesze obcych, nieznanych obojętnych ludzi nocowało w okresie wielu lat w tym pokoju hotelowym, którego ściany ongiś były niememi świadkami wielkiej tragedji ludzkiej.

Muzyka powoduje... dreszcze

Skrzypek o światowej sławie, Fritz Kriesler, przemawiając niedawno na temat muzyki, oświadczył, że tylko tę muzykę uważa za rzeczywiście piękną, która powoduje u niego... dreszcze, bez względu na to, czy on sam gra dany utwór, czy też słucha gry kogoś innego.

Twierdzi też, że muzyka-artysta, który pod wpływem muzyki nigdy nie odczuwał takiego stanu i po którego ciele nigdy pod wpływem muzyki nie przechodziło mrowie, nie odczuwa muzyki, nie rozumie jej i mija się z powołaniem.

Laureat

konkursu skubania kur

Rekordomanja amerykańska osiągnęła prawdopodobnie już rekord nonsensu. Wzorowym przykładem pod tym względem jest nowy konkurs, który się odbył w sławnej miejscowości Niagara Falls, konkurs skubania kur.

Rekord na rok 1931 ustalił miejscowy rzeźnik nazwiskiem Nick Palermo, który oskubał czterofuntową kurę w 4 sekundy. Rodzony brat światowego mistrza w skubaniu kur został pobity o jedną sekundę. Szanowny papa tych ciekawie zapowiadających się synalów uzyska prawdopodobnie rekord w wyrywaniu sobie włosów z głowy, powodowany rozpaczą, że progenitura jego wykazuje taki nadmiar inteligencji.

Eksperymentalna dieta

Dziewięć kobiet, w tem dwie instruktorki i siedem studentek z Washington Missionary College, uprawiało przez cztery tygodnie eksperymentalną djetę. Po upływie czterech tygodni poddały się one badaniom lekarskim, które stwierdziły, że wszystkie one czują się obecnie lepiej, sa zdrowe i ładniejsze, niż poprzednio.

Nie używały mięsa ani masła ani mleka. Żyły przeważnie pomarańczami pomidorami i twarogiem, z dodatkiem tłuszczu orzechowego i jaj. Przepisy, według których żywiły się, zostały sporządzone dla nich przez rządowe amerykańskie biuro ekonomji domowej.

Przy obliczeniach okazało się, że każdą z nich pożywienie kosztowało dziennie 28 centów, t. j. około 2 złote.

Nieście pomoc najbiedniejszym

Złoty jubileusz tramwaju

Konne tramwaje przez dłuższy czas konkurowały z tramwajem elektrycznym.—Pierwszą linję uruchomiono w Berlinie

Ojcem tramwai elektrycznych był Siemens

W najbliższym czasie odbywać się będą uroczystości jubileuszowe **z okazji wynalezienia pierwszego tramwaju elektrycznego.** Pierwsze tramwaje elektryczne powstały 50 lat temu. Mimo to posługiwano się jeszcze przez wiele lat, jako środkiem lokomocji ulicznej, **tramwajami konnemi,** które cieszyły się wielką popularnością i powodzeniem wśród najszerszych mas ludności.

Na podkreślenie zasługuje fakt, iż historja tramwaju konnego nie jest o wiele starsza od tramwaju elektrycznego. W momencie wprowadzenia do lokomocji ulicznej pierwszych tramwajów elektrycznych, tramwaj konny przeżywał również pierwszą fazę swego rozwoju.

Pierwsze tramwaje konne datują się od 50 lat ubiegłego stulecia. Tym przełomowym momentem w dziedzinie lokomocji miejskiej był w Nowym Jorku rok 1850, w Paryżu pierwsza linja tramwaju konnego została założona w roku 1854, w Berlinie zaś w 1865 (z dzielnicy Kupfergraben przez Tiergarten do Charlottenburga). Linja ta, która łączyła śródmieście Berlina z, wówczas jeszcze niezwykle oddaloną, największą dzielnicą zamiejską, pozostawała przez wiele lat jedyną komunikacją tramwajową. Dopiero w 70 latach ubiegłego stulecia specjalnie powstałe w tym celu wielkie Towarzystwo berlińskiej kolei konnej poczęło zakładać szereg nowych linji. W jak wolnem tempie rozwijała się wówczas komunikacja miejska, świadczy najlepiej fakt, iż kolej konna, przecinająca ulicę Leipzigerstr. aż do placu Poczdamskiego, została dopiero w roku 1880 oddana do użytku publicznego.

Już w roku 1879 **Werner Siemens, wielki wynalazca w dziedzinie elektrotechniki zademonstrował na wystawie przemysłowej w Berlinie pierwszą kolej elektryczną świata.** Pokaz ten stanowił wówczas część programu rozrywek widowiskowych, przeznaczonych dla szerokich mas. Była to mała kolej, czyli raczej precyzyjnie wykonana zabawka, składała się ona z 3-ch maleńkich otwartych wagoników, sprawiających wrażenie ławek, wyposażonych w koła. Kolejka ta była poruszana **przy pomocy małego elektrycznego traktora o sile 3-ch koni, w którym się znajdował motorniczy.**

Zabawka ta sunęła dokoła okrągłego toru o przestrzeni 600 metrów, rozwijając „szybkość" 7 kilometrów na godzinę. Żółwie tempo pierwszego prototypu kolei elektrycznej niknie poprostu wobec rekordów, osiąganych przez Nurmiego i innych szybkobiegaczy.

Zabawka ta jednak w krótkim czasie **urosła do rozmiarów potężnego środka komunikacyjnego.** Werner Siemens nie należał do rzędu ludzi, którzy poprzestają na jednym udanym eksperymencie. Już po upływie 2-ch lat zdołał on do tego stopnia udoskonalić swój epokowy wynalazek, **iż mógł on przystąpić do uruchomienia pierwszej elektrycznej linji tramwajowej.** Prowadziła ona od dworca anhaltskiego do ówczesnej szkoły kadetów. Wagon motorowy tej pierwszej kolei elektrycznej nie różnił się prawie wcale od wozu tramwaju konnego. Wagon ten składał się z otwartej platformy, motor znajdował się w skrzyni pod wagonem. Siła elektryczna została przenoszona na osie kół wagonu, a stamtąd na szyny. Oczywiście to niezwykle prymitywne urządzenie posiadało wielkie braki, mimo to komunikacja rozwijała się pomyślnie.

Linja ta została otwarta 12 maja 1881 roku. W dniu tym, który przypada w następnym miesiącu, Berlin obchodzić będzie jubileusz 50 lat istnienia tramwaju elektrycznego.

Jak wynika z powyższego, kolej elektryczna nie jest o wiele starsza od tramwaju konnego. **Tramwaj konny przez wiele lat skutecznie konkurował z tramwajem elektrycznym.** Świetnie funkcjonujące i znakomicie odpowiadające swemu przeznaczeniu tramwaje konne **posiadały** bowiem znaczną przewagę nad **nieudoskonalonym** i wykazującym wielkie **braki** tramwajem elektrycznym, który **znajdował** się w zaczątku swego rozwoju. Z tych to względów miasta nie mogły zdecydować się na wyeliminowanie tramwajów konnych i zastąpienie ich koleją elektryczną.

Największe udoskonalenia techniczne, dzięki którym tramwaj elektryczny zdobył swą popularność, **zawdzięczamy Ameryce. W Stanach Zjednoczonych elektryczny tramwaj zdobył sobie prawo obywatelstwa znacznie wcześniej, niż w Europie.** Udoskonalenia te w Europie poczęto wprowadzać w roku 1891 i od tego czasu miasta europejskie kasują stopniowo linje tramwajów konnych, zamieniając je na bardziej nowoczesną komunikację.

Dnia 28 sierpnia 1902 roku w Berlinie pozostała jedyna ostatnia linja tramwajów konnych. W okresie tym Berlin posiadał już pierwsze linje kolei podziemnej. W roku 1899 poczęły kursować pierwsze autobusy. W końcu ubiegłego stulecia została zapoczątkowana w wielkich miastach europejskich **motoryzacja środków lokomocji.**

Tramwaj konny stał się zabytkiem historycznym. Tramwaj elektryczny w wielkich miastach jest obecnie wypierany przez inne bardziej nowoczesne środki lokomocji, jak autobusy, kolej podziemna. Za lat 10, jak przepowiadają, będzie on, podobnie, jak i jego poprzednik, tylko pamiątką historyszną.



O pierwsze miejsce w tabeli ligowej

walczyć będzie Ł. K. S. w nadchodzącą niedzielę

Walka o punkty w lidze rozgorzała na dobre.

Sensacyjne wyniki uzyskane ubiegłej niedzieli w Warszawie i Łodzi. nadspodziewane sukcesy ŁKS-u nad Cracovią i Lechji nad Polonją sprawiły. że obecnie każda z drużyn walczyć będzie bardzo ostrożnie w obawie przed utratą punktów. Niema dziś stuprocentowych faworytów w lidze. każdy mecz kryje w zanadrzu niespodziankę i dlatego zainteresowanie rozgrywkami wzrasta z dnia na dzień.

Nadchodzacą niedziela przyniesie znów szereg ciekawych spotkań. które odbywać sie beda w Łodzi. Warszawie, Krakowie i Lwowie.

W Łodzi ŁKS gościć będzie z kolei warszawską Polonję. drużynę która mimo sensacyjnej przegranej z Lechja uważać należy w obecnej chwili za jedną z najlepszych w lidze. W spotkaniu tym typować należy na faworyta ŁKS, którego obecna forma i wspaniała dyspozycja całego zespołu mówi sama za siebie. Niespodzianka nie jest tu wykluczona. w każdym razie teoretycznie biorąc ŁKS winien bezwzględnie wynieść z tej walki dalsze dwa punkty.

W Warszawie walczyć będzie Legja z poznańska Wartą. Obie drużyny nie zdobyły dotąd żadnego punktu. przytem Warta rozegrała już dwa spotkania i sytuacja byłego mistrza Ligi nie przedstawia się w zbyt różowym świetle.

Należy się więc liczyć z dużą ambicją ze strony zespołu poznańskiego. który za wszelką cenę dążyć będzie do zdobycia przynajmniej jednego punktu. Nie jest to wykluczone. tymbardziej. że Legja zmuszona będzie wystąpić w osłabionym składzie bez Martyny zdyskwalifikowanego jak wiadomo na dwa miesiące. Niemniej jednak należy zauważyć że faworytem tego spotkania jest Legja. rozgrywająca mecz na własnym boisku.

W Krakowie rozegrane zostaną pierwsze w zesonie bieżącym „derby" ligowe między Garbarnią i Wisłą. Spotkanie to zapowiada się nad wyraz sensacyjnie.

Jedna jak i druga drużyna znajdują się obecnie w bardzo dobrej formie. Kto zwycięży w niedzielę w Krakowie trudno przewidzieć. Mimo iż Wisła jako zespół bardziej rutynowany uchodzi za faworyta tego meczu. to jednak nie jest wykluczone. że punkty zdobędzie Garbarnia. Spodziewać się należy w Krakowie walki dwuch równorzędnych przeciwników. O zwycięstwie niewątpliwie zadecyduje los szczęścia czy chwilowa dyspozycja tego czy drugiego zespołu.

Lwów będzie w niedziele świadkiem pierwszego meczu ligowego rozgrywanego przez Pogoń. Przeciwnikiem Pogoni będzie Warszawianka z którą drużyna lwowska poradzi sobie przypuszczalnie bardzo łatwo.

Niedzielne wyniki złożą sie niewątpliwie na znaczne przegrupowania w tabeli. ŁKS ma poważne szanse zajecia pierwszego miejsca. ale tylko w tym wypadku jeśli pokona Polonje Gdyby bowiem nawet Wisła zdobyła jednocześnie dwa punkty na Garbarni to nia ona szanse zajecia pierwszego miejsca w tabeli tylko w tym wypadku jeśli uzyska wysokie zwycięstwo nad swym lokalnym przeciwnikiem.

W zależności od wyników mogą również zajść znaczne przegrupowania w dolnej części tabeli. przyczem zwycięzcy niedzielnych spotkań mają szanse przesunąć się o dwa, trzy miejsca wzwyż.

Nadzwyczajne walne zebranie

Krakowskiego Okręgowego Zw. Kolarskiego

Nadzwyczajne walne zebranie krakowskiego okręgowego związku kolarskiego wybrało następujący zarząd: prezes kpt. Tyszownicki, wiceprezes kpt. ZPTK Choczner, sekretarz Droździewicz, skarbnik prok. Rojt. kpt okr. Knapik. członkowie zarządu: Dumański. Fijał, Glerus i Nachsatz. Kom. rewizyjna: Majer, Rakowski i Stein.

Walne zebranie

K. S. Cracovia

Walne zgromadzenie K. S. Cracovia wybrało następujący Zarząd: Prezes dr. Edw. Cetnarowski zarazem skarbnik, wiceprezesi: dr. Merz, dr. Mamczyn, dyr. Kowalski i Wiśniewski. Sekretarz Zasadni. Zarząd: Skotnicki., dr. Bryliński. dr. Pałkowski. prof. dr. Daniec. Synowiec i kpt. Rybka. Kierownicy sekcji: piłki nożnej dr. Michałowski. gier sportowych inż. Preussner. hokejowej Szembek. lekko atl. dr. Moroz. pływackiej inż. Rolle oraz tennisowej dr. Kudliński.

Dalsze wyniki

imprez sportowych w Krakowie

Zawody sobotnie:

Gry ruchowe. **Siatkówka:** Cracovia — Makkabi mecz o mistrzostwo na boisku Makkabi zakończył się zwycięstwem Cracovji 30:11.

Piłka reczna: Makkabi — Cracovia mecz mistrzowski zakończył się zasłużonym zwycięstwem Makkabi 5:4. Sędziował bardzo dobrze p. Olga.

Mecz piłkarski: Kabel — Makkabi II zakończył się wynikiem bezbramkowym.

Młoda drużyna fabryczna Kabla zapowiada się niezwykle dobrze i odegra niewątpliwie w rozgrywkach mistrzowskich poważną rolę.

Zawody niedzielne.

Makkabi — Krowodrza mecz piłkarski o mistrzostwo klasy A 3:1.

Polonia — Unja 2:0 mistrz klasy B.

Wisła II — Garbarnia II 4:1. Zawody towarzyskie.

Cracovia Ib — Garbarnia Ib 2:2. Zawody towarzyskie.

Piłka reczna: Makkabi komb. — Legja 2:0. Zawody towarzyskie.

Konieczny mistrzem

Śląska w wadze lekkiej

Wobec niestawienia się do walki eliminacyjnej w wadze lekkiej Zachloda (Stadion), będzie reprezentował Śląsk Konieczny (Naprzód Lipiny) na mistrzostwach Polski.

Sport w Pabjanicach

Poza zawodami PTC — ŁTSG i Burza — Widzew (mistrzostwo klasy A) oraz biegu na przełaj, organizowanego przez ruchliwe Tow. Sportowe „Kruscheender" — z których to imprez zdaliśmy sprawozdanie w numerze poniedziałkowym, — odbyły się ostatniej niedzieli w Pabjanicach zawody towarzyskie w koszykówkę między drużynami Pabjanickiego Stowarzyszenia Gimnastycznego i Triumfu, Łódź.

PSG — Tryumf (żeńskie) 22:3. Pabianiczanki, jak to wynika z rezultatu zdobytych koszy, przeważały kompletnie i na zwycięstwo w zupełności zasłużyły. Sądziował poprawnie p. Piśniak Józef.

PSG II — Tryumf II (męskie) 16:22. Druga drużyna Tryumfu pokazała ładną grę, odnosząc zasłużone zwycięstwo.

PSG I — Tryumf I (męskie 14:11. Gra wyrównana. Zwycięstwo pabjaniczan zasłużone, którzy szczęśliwiej trafiali do oksza.

Zawodami kierowali członkowie Tryumfu sprawiedliwie.

Kolarze i motocykliści

otwierają sezon.

W nadchodzącą niedzielę nastąpi w Łodzi otwarcie sezonu kolarskiego i motocyklowego. Kolarze odbędą wycieczkę do Zgierza, gdzie odbędzie się wyścig dla młodzików.

Sezon motocyklowy otwiera Łódzki Klub Motocyklowy wycieczka dla swych członków.

P. Marczewski kieruje

meczem Ł.K.S.—Polonja.

W związku z niedzielnym meczem ligowym w Łodzi Polonja—Ł.K.S., dowiadujemy się, że za zgodą obu klubów spotkaniem tym kierować będzie p. Marczewski, który po dłuższej przerwie powraca znów na zieloną murawę w charakterze sędziego footbalowego.

Zmiany w kalendarzyku ligowym.

W kalendarzyku ligowym, ogłoszonym przed kilku tygodniami zaszły pewne zmiany. Mecz Ruch — Garbarnia przełożono z 19.VII na 26.IV, a mecz Pogoń — Garbarnia, który nie doszedł jak wiadomo, do skutku, wyznaczono na 19 lipca. Pozatem ustalono warunkowo termin meczu Lechja — Garbarnia na 26.VII o ile Garbarnia w tym czasie nie wyjedzie na tournee do Jugosławji.

Sukcesy ping-pongistów łódzkich

Sztern zdobywa w turnieju warszawskim pierwsze miejsce

W ubiegłą sobotę i niedzielę odbył się w aWrszawie turniej ping-pongowy czołowych drużyn stolicy ŻASS, Gwiazda i Bar-Kochba. W turnieju powyższym wzięła również udział mistrzowska drużyna robotnicza w Łodzi „Sztern".

Ping-pongiści łódzcy wykazali bardzo wysoką klasę, zdobywają pierwsze miejsce w turnieju.

W pierwszym dniu rozrywek, spotkania przyniosły następujace wyniki:

SZTERN (Łódź)—GWIAZDA (W.) 5:2.

Koncertowa gra łodzian, którzy zasłużenie zwyciężyli.

BAR-KOCHBA (W-wa)—ŻASS 6:1 (!)..

Niespodziewana porażka ŻASS-u dla którego jedyny punkt zdobył znany w Łodzi ping-pongista Rozmarin.

W drugim dniu finałowe spotkania odbywały się w jednej z największych sal w Warszawie i zakończyły się następująco:

SZTERN (Ł.)—BAR-KOCHBA (W.) 4:3

Ciekawe spotkanie o pierwsze miejsce w turnieju. Zasłużone zwycięstwo łodzian. O trzecie i czwarte miejsce Ż.A.S.S. pokonał Gwiazdę.

Warto zaznaczyć, że licznie zebrana publiczność przyjęła zwycięstwo łodzian hucznemi oklaskami. Organizacja turnieju, która spoczywała w rękach Gwiazdy (Warszawa), dobra.

Również w towarzyskim spotkaniu z czołową drużyną Warszawy YMCA piątka Szternu odniosła ładny sukces zwyciężając przeciwnika w stosunku 3:2.

Wysokie zwycięstwo odniosła również drużyna łódzka nad silnym ‚Maratonem‘ w stosunku 6:1.

Łódzka drużyna, która tak imponująco zaprezentowała się w Warszawie wystąpiła w następującym składzie: *Lastman, Szternfeld, Będkowski, Matys, Kurc, Jer, Machtinger i Nowak.*

Zycie sportowe w Pradze

Wiedeń—Praga 5:2 (3:1). — Stan rozgrywek o puhar Szwehly

(Korespondencja własna „Expressu")

Praga, 12 kwietnia.

W sferach sportowych Czechosłowacji zapanowała wielka konsternacja Duże klęski poniesione w spotkaniu z Austrją przekonały nawet najbardziej zagorzałych fanatyków, że piłkarstwo czeskie przechodzi dosyć ciężki kryzys. Wiadomą jest rzeczą, że najlepsi piłkarze tak Austrji jak Czechosłowacji grają w drużynach stołecznych. Nic więc dziwnego, że spotkanie Wiedeń—Praga jest spotkaniem dwuch rezerwowych ganiturów obu państw. Tym razem Wiedeń wysłał do Pragi drużynę, której szkielet oparty był na rutynowanych graczach Admiry i Vienny. Praga chciała wypróbować młodych zawodników, jeszcze nie przywykłych do spotkań międzypaństwowych. I oto wynik mówi sam za siebie. Wiedeńczycy i w całości i pojedyńczo przewyższali swoich partnerów o klasę. Grali z niezwykłym spokojem i tak pięknie, że budzili podziw w Pradze. Majac wielką przewagę, narzucali przeciwnikowi półgórny system gry i z tą chwilą stali się panami na boisku.

Mimo iż zawody rozegrane były w Pradze przegrali Czesi całkiem zasłużenie. Widzów około 15,000. Sędziował bardzo dobrze znany w Polsce sędzia p. kapitan Cejnar.

Zawody o puhar byłego premjera ministrów A. Szwehly rozegrane we Wiedniu między Czechosłowacją a Austrją zakończyły się jak wiadomo przegraną Czechosłokacji.

Wobec równoczesnej klęski Szwajcarji w spotkaniu z Węgrami w stosunku 6:2 stan tabeli przedstawia się następująco:

	Gier	Pkt.
Węgry	2	3
Włochy	2	3
Austrja	2	2
Czechosłowacja	2	1
Szwajcarja	2	1

Jak widać z powyższego, siły przeciwników dosyć wyrównane.

*

W środę gości w Pradze reprezentacja Zagrzebia a w czwartek świeżo upieczony mistrz Węgier Ujpesti. Atrakcji więc tutaj nie brak.

★

W odbytych dzisiaj zawodach pływackich „wystaw przez Wełtowa" zwyciężył Czerny (AZS) przed Szobrem, a Friedlem w czasie 1.51. Wkategorji kobiet zwyciężyła Nezawdalowa (APK) w czasie 2.34. Zawody te odbyte przy dość zimnem powietrzu i jeszcze zimniejszej wodzie cieszyły się wielkiem powodzeniem i były żywo oklaskiwane przez licznie zebraną publiczność.

★

W turnieju zapaśniczym o puhar słowiańskich narodów jednem z pięciu zawodników, którzy nie ponieśli jeszcze żadnej klęski jest Leo Pinecki. W najbliższych dniach odbędą sie finałowe spotkania.

Dr. Ma—um.

Ostatnia minuta.

Zabił żonę z litości,

a następnie popełnił samobójstwo

Paryż, 15 kwietnia.

Nocy dzisiejszej miał miejsce w Paryżu krwawy dramat, przypominający głośną przed kilku laty sprawę Umińskiej. Bohaterami tego dramatu są małżonkowie Rouillac, zamieszkali jako dozorcy jednego z domów w arystokratycznej dzielnicy Pól Elizejskich. Stracili oni niedawno ukochaną córkę, co doprowadziło panią Rouillac do stanu nerwowego, graniczącego z obłąkaniem. Stan pani Rouillac tak się pogorszył, że lekarze zalecili umieszczenie jej w szpitalu. Chora błagała męża, aby raczej zabił ją, aniżeli oddawał do szpitala. Rouillac uległ w końcu jej błaganiom i wystrzałem z rewolweru zabił żonę, a następnie sam usiłował odebrać sobie życie. Bardzo ciężko rannego Rouillaca odwieziono do szpitala.

Powódź w Kownie

Ulice zalane wodą

Kowno, 15 kwietnia.
(Telegram własny)

Z powodu gwałtownego tajania lodu woda w Wilji poczęła w ostatnich dniach stale wzbierać. Wczoraj z powodu utworzenia się zatoru lodowego u ujścia rzeki nastąpił wylew. Woda zalała większość ulic Kowna. Komunikacja utrzymywana jest tylko przy pomocy łodzi. Władze ewakuowały przeszło 400 mieszkań. Wezwana do rozbijania lodów artylerja, nie była w stanie pociskami usunąć zatoru lodowego.

Gen. Sandino organizuje

napady bandyckie w Nikaragui

Londyn, 15 kwietnia.
(Telegram własny).

Według wiadomości z Nicaragui generał Sandino rozpoczął znów prowadzenie wojny bandyckiej. W miejscowości Lonotgwn niedaleko Puerto Cabecos zostały otoczone przez niego oddziały gwardji narodowej i amerykańskich marynarzy. Jeden oficer amerykański został zabity, a dwuch żołnierzy amerykańskich dostało się do niewoli.

Wysłany na pomoc oddział marynarzy został również osaczony. Na pomoc wyruszyły dalsze oddziały wojska. Gen. Sandino rozporządza znacznym zapasem amunicji.

Według wiadomości z Managui, bandyci urządzili w pobliżu Puerto Cabecos napad na pociąg. W czasie ataku zginęło wielu obywateli i wyższych wojskowych amerykańskich.

Aktor berliński

Okradł koleżankę

Berlin, 15 kwietnia.
(Telegram własny).

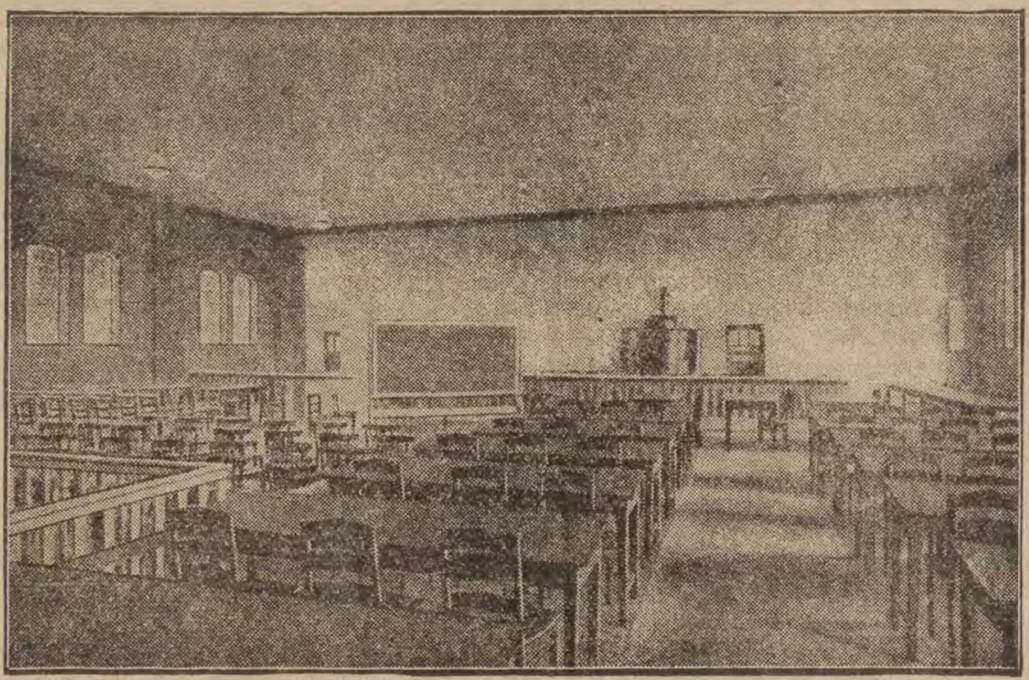
Policja aresztowała początkującego aktora Władzimira Sołowiejczyka, syna jednego z wyższych urzędników łotewskich, który okradł swą koleżankę. Sołowiejczyk skradł mianowicie biżuterję, wartości 15.000 marek, którą zastawił u jubilera za 1.800 marek. Aresztowanie aktora wywołało wielkie wrażenie w sferach artystycznych.

Nowy rząd w Japonji

Tokio, 15 kwietnia.
(Telegram własny).

Wakatsuki był przyjęty w dniu wczorajszym na audjencji przez cesarza, któremu przedstawił listę nowego gabinetu. Jak się dowiaduje agencja Reutera, Wakatsuki postanowił zatrzymać w rządzie większość członków poprzedniego rządu. Zmiany nastąpią tylko na 4-ch stanowiskach. Nowy minister wojny gen. Minami był poprzednio naczelnym dowódcą na Korei.

Tam, gdzie sadzą „Upiora z Düsseldorfu"?



Proces „Upiora z Düsseldorfu", Piotra Kürtena odbywa się w wielkiej sali koszarowej w Düsseldorfie, specjalnie przygotowanej do tego celu.

Podróż prezydenta Francji



Prezydent republiki francuskiej Doumergue, którego okres urzędowania kończy się za kilka tygodni, odbywa obecnie podróż po terytorjum całego państwa. — Fotografja przedstawia moment opuszczania przez prezydenta Doumergue'a Nizzy i wyjazdu do Tunisu.

Wybuchy wulkaniczne we Włoszech



W Lardarello, w pobliżu Sjeny, nastąpiło kilka wybuchów wulkanicznych. Przez szczeliny ziemne wydobywać się poczęły gazy i opary wulkaniczne, które spowodowały zatrucie, na szczęście nieśmiertelne, obsługi stacji elektrycznej.

Obrońca „Upiora z Düsseldorfu"



Obrony potwornego mordercy, zwanego „Upiorem z Düsseldorfu" podjął się znany adwokat niemiecki dr. Wehner.

Krytyczna sytuacja w Hiszpanji



KRÓL ALFONS.



PREMJER AZNAR.



KS. ALBA.

Wyniki wyborów do rad miejskich w Hiszpanji spowodowały ciężki kryzys rządowy i zamieszki wewnętrzne w kraju. Republikanie domagają się ustąpienia króla Alfonsa XIII. — Krążą pogłoski o ustąpieniu gabinetu premjera Aznara i objęciu teki premjera przez Santiago Albę.

Redakcja i Administracja: Łódź, Piotrkowska 49. Tel. Administracji: 122-14. Tel. Redakcji: 127-24, 136-43, 136-44, 189-00.

Konto P. K. O. „Wydawnictwo Republika" Nr. 68.148

ODDZIAŁY: KRAKÓW, ul. Pijarska 4, tel. 165.00; KATOWICE: Biuro dzienników „Haga" Wincenty Szczepaniak, ul. Piastowska 9, tel. 7.17; LWÓW: ul. Zimorowicza 5, tel. 277; POZNAŃ: Piekary 20/21, tel. 22.46; SOSNOWIEC: Biuro dzienników Józef Hlawski, ul. 3-go Maja nr. 28; BĘDZIN: Biuro dzienników J. Hlawski, ul. Małachowskiego 1; DĄBROWA GÓRNICZA: Biuro dzienników J. Hlawski, 3-go Maja nr. 4; ZAKOPANE: Walerjan Joniec, Krupówki 30; GDYNIA: Pension „Victoria Regia", tel. 19.02; WARSZAWA, Próżna 7/34, tel. 768.89; TARNÓW: ulica Krakowska 13; CZĘSTOCHOWA: A. Panny Marji 31, tel. 4-48; KALISZ: Złota 14; RADOM: Żeromskiego 23, tel. 31; KIELCE: ul. Sienkiewicza 46, tel. 171; SKARŻYSKO: Iłżecka 16, tel. 40; PIOTRKÓW TRYBUNALSKI, Garncarska nr. 3.

Prenumerata: Z kosztami przesyłki pocztowej zł. 3 gr. 50 miesięcznie

Ogłoszenia: W tekście 50 gr. za wiersz milimetrowy (na stronie 4 szpalty); nekrologi 40 gr. za wiersz milim. Drobne: za słowo 15 groszy, najmniejsze zł. 1.50. Poszukiwanie pracy: za słowo 10 groszy, najmniejsze zł. 1.20.

Za wydawcę i druk.: Wydawnictwo „Republika" sp. z ogr. odp. i redaktor odpowiedzialny: Jan Grobelniak, Łódź, Piotrkowska 49.